Nr. 266 (z dod. por.). Dnia 26 września. Sroda. Dnia 14 (26) września 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDEMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop.; każdy następny raz 3 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G., tudzież wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

— W kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawione będzie solenne nabożeństwo ku uczczeniu Przenajświętszego Sakramentu.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma wyjdzie o godzinie 9½ zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

— Jutro, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim), odprawiona zostanie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed obrazem Pocieszenia N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Nie mogą Niemcy w żaden sposób dopłynąć do przystani pokoju wewnętrznego. Każdy rok przynosi im pasmo wzruszeń i wstrząśnień politycznych, które zdążyły już rozprzęgnąć wszystkie stronnictwa i wytworzyć tak powszechne niezadowolenie, iż trudnoby dzisiaj wskazać tam na stronnictwo, któreby rząd mógł z całą siłą i spokojem przekonania uznać za swoje. Traktaty handlowe z Austrją i Włochami, a potem reforma wojskowa zdziesiątkowały falangę kartelową, która w r. 1887-ym stanowiła węgieł rządów księcia Bismarka; ubiegła kampanja zimowa parlamentu rzeszy wywołała nieubłaganą opozycję warstwy rolniczo-ziemiańskiej, która w Prusiech zwłaszcza bywała zawsze podporą tronu i siłą ekonomiczną państwa. Związek rolników p. Ploetza jest już dzisiaj stronnictwem opozycji politycznej w pełnem znaczeniu tego wyrazu, stronnictwem, które nie waha się podawać w wątpliwość nawet przywiązania swojego do monarchicznych tradycyj państwa Hohenzollernów.

Polityka traktatów handlowych rozbiła kartel zachowawców i nacjonal-liberałów, który do niedawna był łącznikiem pomiędzy rządem a wielką częścią narodu. Reforma wojskowa przeszła jak burza po firmamencie stosunków wewnętrznych w rzeszy niemieckiej i w Prusiech, zrywając na długie czasy wszelkie ogniwa pomiędzy systemem rządowym a wolnomyślnemi warstwami narodu. Ruch antysemicki z jednej, a socjalny z drugiej dolały oliwy do ognia; dla zadowolenia pozostałych odłamów ludności nie uczyniono nic albo tak mało, że i tam powszechne niezadowolenie zastąpiło snadnie zarysy jakiegoś niewyraźnego zbliżenia. A po nad tem wszystkiem zawisnął ponurym obłokiem ogólny upadek ekonomiczny, który dla pewnych warstw i prowincyj przybrał formę złowrogiej nędzy.

Zdawało się, że nadeszła znowu pogodniejsza pora skupienia sił wewnętrznych państwa dla wspólnej pracy około podniesienia stosunków ekonomicznych i naprawy rozprzężenia stronnictw. Depesze, jakie otrzymaliśmy wczoraj z Berlina, położyły kres tym oczekiwaniom. Przepowiednie *Norddeutsche Allgemeine Ztng.*, wobec których wszystkie stronnictwa liberalne w Niemczech zerwały się do jednomyślnego oporu, oblekają się rychlej, niż sądzono, w ciało: rząd pruski zamierza przedstawić na sesji zimowej projekt rewizji ustaw o zgromadzeniach i stowarzyszeniach w duchu ich dotkliwego zaostrzenia. Projekt był przedmiotem obrad na ostatniej sesji ministerjum pruskiego, która odbyła się w nieobecności bawiącego na urlopie kanclerza Capriviego. Hr. Eulenburg, wierny tradycjom reakcyjnym swojego rodu, pokonał niechęć kanclerza Capriviego do ograniczenia swobód publicznych w Niemczech pod pozorem konieczności zdobycia skuteczniejszych rękojmi walki z żywiołami wywrotu.

Wobec tego faktu wyjaśniają się dopiero istotne pobudki mowy cesarskiej w Królewcu. Była ona już przygrywką do projektowanej reformy: pod hasłem jej zawezwał cesarz wszystkie żywioły polityczne narodu, którym ocalenie społeczeństwa przed anarchją leży na sercu, do wspólnej walki. Nawet i mowa toruńska była tylko warjantem tej pierwszej apostrofy i ona bowiem zakończyła się wezwaniem wszystkich żywiołów, stojących na straży dzisiejszego ustroju społecznego, do wspólnej kampanji z czynnikami rozkładu i znicestwienia podstaw porządku. Przemówieniami swojemi pragnął cesarz przygotować umysły do ustaw, jakie opracowywa rząd pruski.

Kanclerz Caprivi wyobrażał dotąd teorję pokonania żywiołów anarchicznych drogą zaostrzenia przepisów policyjnych i czujności władzy. Reorganizacja policji miała narodowi zapewnić tę miarę bezpieczeństwa, której ma prawo domagać się od swojego rządu. Kanclerz dzisiejszy tak silnie wierzył, że tylko sprężysta, czujna, roztropna i przenikliwa policja potrafi zdusić hydrę, iż zżymał się nawet przed projektami jakichkolwiek umów międzynarodowych dla wspólnego ścigania i tłumienia przestępstw anarchicznych. Argumenty jego, jako zasadniczego przeciwnika wszelkich ustaw wyjątkowych, przegrały widocznie sprawę, przynajmniej na gruncie pruskim, skoro hr. Eulenburg występuje nietylko z rewizją ustawy o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, ale nawet z jakimś niesformułowanym dotąd i trzymanym w głębokiej tajemnicy projektem ustawy wyjątkowej przeciw anarchistom.

Nie byłoby to wszystko nieszczęściem dla Niemiec: rozpasanie się ducha anarchicznego w Europie tak jest silnem i tak złowrogo oddziaływa na cały ustrój stosunków publicznych, że zaostrzenie środków przeciwdziałania ze strony organów państwowych nie byłoby błędem. W tej chwili wszakże bierzemy na uwagę tylko stosunek stronnictw politycznych do tych projektów. Wszystkie grupy liberalne w Niemczech i w Prusiech, nie wyłączając nacjonal-liberałów, stanęły, jak jeden mąż, do walki z projektowaną reformą ustawy z r. 1851-go, widząc w niej zapowiedź powszechnej reakcji. I dlatego stwierdzili-

5)

On i Psyche.

Przez

Adolfa Dygasińskiego.

(Dalszy ciąg.)

On stał się jak gdyby rozszalałym wulkanem, którego ognistej potędze nic się oprzeć nie zdoła; ona uczuwała w sobie teraz słabość, gięła się, omdlewała, padała w jego objęcia; jej główka to się chyliła ku męskiej piersi, to znów bezsilnie ciążyła na jego ramieniu.

Zmienili położenie, co jest zwyczajem w miłości, i na murawie usiedli przytuleni do siebie.

Kwiaty przysłały im swoje zapachy i wionął wietrzyk ciepłej nocy letniej. Słowik, który przez chwilę milczał, klasnął i rozpoczął pieśń na nowo. Ich oczy, świecące dziwnym blaskiem, niby dwie pary gwiazd roziskrzonych w czasie pogodnej nocy, spotkały się w mroku.

Nie rozmawiali z sobą słowami, tylko, spleceni uściskiem, spoglądali na siebie przez czas jakiś temi oczyma, siejącemi promienie rozkosznego zachwytu.

Aż zeszła na nich chwila jedna nadzwyczajna, w której i on i ona poczuli w sobie coś jakby zamęt, chaos ogromny. Wszystkie ich zmysły się pomieszały, myśli splątały się z uczuciami i wolą w jedno wrzenie, zniknęła świadomość istnienia. Świat cały, opasany jakimś olbrzymim pierścieniem niezwykłej jasności, niby łukiem, tęczą, wieńcem z gwiazd spadających, w szalonym pląsie wirował wraz z nimi. W świecie zaś owym było ich tylko dwoje odurzonych, czy pijanych niewysłowioną rozkoszą, porwanych szałem najwyższego zapomnienia. Szczęście ich już się nie mogło wznieść wyżej. Luba moja, promienista Psyche, dziewico-bóstwo, szkoda cię!...

Stało się! Miłość nie poprzestała na żebraczej jałmużnie, jej dzieje doszły do szczytu; kochankowie otrzymali wzajemnie od siebie tyle, ile każdemu z nich było potrzeba; urzeczywistnił się długo marzony ideał...

Księżyc już wysoko wstąpił na niebo, światło jego wdarło się w zacisze i zajrzało tam poprzez siatkę liści osiki, oświeciło jej piękne lica, blade teraz, znużone rozkoszą.

To ocknęło ją, w dłonie twarz ukryła i teraz dopiero posłyszała dźwięki słowiczego śpiewu.—„O Boże, gdzie ja jestem?... Jak tu strasznie!"—zawołała.

Porwała się cała w nieładzie, z rozpuszczonemi włosami, konwulsyjnie chwyciła jego ramię i, drżąc, nagląc, rzekła:—„Idźmy, idźmy ztąd prędzej!"

Kiedy teraz szli w milczeniu, on chciał ją uspokoić, otrząsnąć z wrażeń i spytał:—„O czem Psyche myśli w tej chwili?"—„Myślę—odrzekła — że gdy pierwsi ludzie uchodzili z raju, pewnie im tak samo słowik śpiewał, a osika liśćmi swemi szeleściła." Potem się przytuliła do niego i, czego dotychczas nigdy nie bywało, ona pierwsza oplotła mu swoje ramiona około szyi, a na czole jego wycisnęła gorący pocałunek miłości.

Gdy to uczyniła, rzekła głosem wzruszonym, pełnym słodyczy:—„Nie opuszczaj mię!"

Zmieniły się role: bóstwo zeszło na stanowisko czciciela, czciciel stał się uczczonem, uwielbionem i umiłowanem bóstwem; nastąpił trzeci i ostatni okres w dziejach miłości.

III. Rozczarowanie.

Potem spotykali się bardzo często, tak często, że jemu spowszedniały czarowne niegdyś dary szczęścia.

I on, co nigdy przedtem nie opuścił kochanki dla przyjaciela, niejednokrotnie przekładał teraz wdzięki przyjaźni nad miłość. „Bo do miłości—podług niego—człowiek się rodzi przygotowany, jak ptak do lotu; przyjaźń wymaga wyższego przygotowania uczuć przez życie."

Ona pragnęła go, poszukiwała, tęskniła niezmiernie, chciałaby zawsze mieć kochanka przy sobie.

Nieobecność jego budziła w niej czarne myśli, straszliwy niepokój wyczekiwania. Jeżeli od spotkania do spotkania przedzielał ich czas dłuższy, wtedy roje przeróżnych niedobrych przypuszczeń snuły się po głowie samotnicy; niektóre śmieszne, dziecinne były. Myślała sobie, że rozliczne nieszczęśliwe przygody i przypadki zagrażają człowiekowi w życiu, a wszelki zły los zdał jej się być zawziętym wrogiem tego, którego kochała i wielbiła. Przypuszczała nawet nadzwyczajne zdarzenia — pioruny z jasnego nieba. „Dobra kobieta, lecz nudna"—mówił sam do siebie nieraz. Wszystko, wszystko złe przerażało ją nieustannie, budziło podejrzenia, obawy, iż go utracić może. Pełna gołębiej trwogi, pod wpływem owych domysłów, przypuszczeń, troszczyła się nietylko o jego życie, ale i o serce. Skoro bowiem ona miała go za co kochać, więc mogłaby go poko-

śmy na początku, że Niemcy nie mogą w żaden sposób dopłynąć do przystani pokoju wewnętrznego.

Br. Z.

Otwarcie teatru międzynarodowego.

(Sprawozdanie specjalne *Kurjera Warszawskiego*.)

Medjolan, d. 23-go września.

Inauguracja nowego teatru, przerobionego z dawniejszej „Canobbiany", oczekiwana przez wszystkich, jako *événement* w tutejszem życiu teatralnem, odbyła się wczoraj o godz. 8½ wieczorem.

Nikt wprawdzie nie wierzył, ażeby teatr mógł być wykończony w oznaczonym terminie, gdyż w przeddzień otwarcia sala widzów była tylko na wpół przygotowana. Lecz Sonzogno postawił na swojem, w 24 godzin teatr wykończył o tyle, że można dawać przedstawienia.

Znaleziono wiele rzeczy niewykończonych. Skutkiem np. jednego tylko wejścia z ulicy panowało istne piekło przed teatrem, panie zaś w strojach balowych długo grzęzły w błocie, zanim dostać się mogły do wnętrza. Miejsca niewykończone zręcznie ukryto przy pomocy draperyj i roślin.

W ogólności teatr, t. j. sala widzów, sprawia bardzo dodatnie, pogodne wrażenie. Trzymana całkowicie w stylu renesansowym z białemi i złotemi sztukaterjami na tle kremowem, miły przedstawia widok dla oka.

Sala ma wygląd uroczysty. Loże, ozdobione niezliczonemi bukiecikami świeżych kwiatów, zapełniła śmietanka towarzystwa tutejszego oraz gwiazdy teatralnego nieba. Widzieliśmy panie: Darclée, Teodorini, Sembrich-Kochańską, Tamagna, Mascagniego, Leoncavalla, Franchettiego i wielu, wielu innych.

Parter zapełniony przez dziennikarzy i reprezentantów z całej Europy, gdyż Sonzogno rozesłał wszędzie zaproszenia na pierwsze pięć przedstawień inauguracyjnych, podczas których dane będą opery w porządku następującym: wieczór pierwszy: „Męczennica" (*la Martyre*) S. Samary i balet „Coppelja"; drugi: „L'Amico Fritz" Mascagniego i „Coppelja"; trzeci: „Medyceusze" Leoncavalla; czwarty: „Fior d'Alpe" Franchettiego, wieczór piąty: „Pajace" Leoncavalla i „Piccolo Haydn" Cipolliniego.

Wczorajsze przedstawienie było podwójnie ciekawem ze względu na nowy teatr oraz na premjerę, jaką jest dla Medjolanu „Męczennica". Przedstawienie rozpoczęło się od prologu, napisanego przez Cavalotti'ego, a który chciał wypowiedzieć niejaki Luigi Monti, lecz publiczność, wysłuchawszy nudnego prologu do połowy, krzyczeć zaczęła: „*basta! basta!*" oraz sykać i tupać nogami. Pan Monti, chcąc nie chcąc, musiał przestać, za co wynagrodzono go rzęsistemi oklaskami.

Po kilku taktach preludjum podniosła się kurtyna.

W akcie pierwszym widzimy przystań w Rumunji; robotnicy, zajęci wyładowaniem statku, śpiewają piękną canzonę; przerywają robotę, gdyż kobiety przynoszą im obiad. Przychodzi również Natalja (Frandin), żona Trystana (Betrami—baryton), dozorcy robotników. Ona to właśnie jest męczennicą, gdyż, odrzuciwszy rękę kochającego i kochanego Michała (Apostolu—tenor), zmuszona była połączyć się z Trystanem, człowiekiem rozpustnym i brutalnym, dla którego żona i dziecko nie istnieją wcale. Właśnie opowiada mu, że dziecko ich, Anka, niebezpiecznie jest chore i umierające, że gospodarz upomina się o komorne, że chciał jej odebrać złoty zegarek, otrzymany niegdyś w podarunku od męża. Trystan odbiera zegarek; zdaje się być zasmuconym, lecz zaraz po odejściu Natalji pociesza się nadejściem Niny Fleurette (Collamarini), śpiewaczki kawiarnianej, sprytnej kokietki, w której wpadł sidła.

Siadają przy stoliku i zapijają koniak. Trystan zwierza się ze swego dla niej afektu i w dowód daje złoty zegarek żony. Nina zdaje się nie być wcale przez to wzruszoną i nawet pocałować się nie daje.

Następuje komiczna scena przybycia śpiewaków, mających wystąpić tegoż wieczora w „Café chantant": tenora włoskiego i bassa-buffo niemieckiego. Robotnicy biorą się napowrót do roboty. Nadchodzi Natalja, udająca się do apteki po lekarstwo, i po drodze spotyka Michała. Natalja zwierza mu się ze wszystkich swych cierpień; następuje duet miłosny pełen rzewnej szczerości.

Wszczyna się między robotnikami kłótnia; Trystanowi grozi pobicie. Natalja rzuca się na pomoc mężowi, który jednocześnie spostrzega obecność Michała i w sercu jego budzi się podejrzenie.

Akt drugi—w „Café chantant". Występuje tenor, parodjujący jakąś pieśń Tostiego i gorąco oklaskiwany, oraz niemiecki basso-buffo, śpiewający w „Café" kompozycje Wagnera; rozumie się, że go wysykują haniebnie. W końcu zjawia się na estradzie Nina Fleurelle, przyjęta z zapałem. Po odśpiewanych kilku kupletach wesołej francuskiej piosenki entuzjazm słuchaczy nie ma granic, a Trystan, jej wielbiciel, rzuca się za kulisy i w objęciach przynosi gwiazdę kawiarnianą. W tej właśnie chwili wchodzi Natalja, w czarnem ubraniu, do cienia podobna, i oznajmia mężowi o śmierci jedynego dziecka.

Wiadomość ta sprawia przygnębiające wrażenie na obecnych, którzy, oburzeni na postępowanie Trystana, radzą mu pójść do domu. Pijany i oszołomiony, odpowiada, że to nieprawda, że żona chce go tylko straszyć. Następuje scena małżeńska, w czasie której Trystan chce uderzyć żonę; na pomoc jej przybiega obecny Michał i oskarża go przed tłumem. Natalja oddala się wolnym krokiem pośród łkania i pod wrażeniem tylu nieszczęść.

W akcie trzecim widzimy chatę Trystana. Natalja chce się życia pozbawić. Nadchodzą Michał i kobiety, zajmujące się pogrzebem dziecka, i starają się pocieszać i uspokajać nieszczęśliwą męczennicę. Zostaje z nią Michał i oświadcza jej nanowo swą gorącą miłość. Namawia ją do ucieczki, obiecując szczęście i zapomnienie. Następuje duet pełen ekstazy. Natalja przyrzeka ucieczkę, lecz prosi Michała, żeby się oddalił. Samotną znowu opanowuje chęć śmierci. Zapala węgle, zamyka szczelnie wszystkie drzwi i okna i kładzie się na kanapę w oczekiwaniu zgonu. Gdy już jest bliską skonania, budzi się w niej chęć do życia; rzuca się z kanapy, ażeby otworzyć okno lub drzwi; lecz z wielką trudnością dowlókłszy się do okna, pada ze strasznym wyrazem śmierci na twarzy.

Nadchodzi Trystan. Sądził, że zastanie żonę z kochankiem, znalazł ją w objęciach okropnej śmierci, która położyła kres katuszom męczennicy...

Operę przyjęto przychylnie, choć bez zapału. Powodzenie jej jest tryumfem dla libretta, napisanego przez poetę Illica, z nadzwyczajną prawdą życiową i psychologiczną. Muzyka w ogólności ładna i charakterystyczna, lecz siłą nie dotrzymuje tragizmowi tekstu; dlatego też nieraz osłabia wrażenie niektórych scen.

Ogólnie nosi cechy wszystkich płodów młodo-włoskiej opery i nieraz mocno przypomina „Pajaców" i „Cavallerię". Pomimo to posiada pewne cechy oryginalności.

Z wykonawców największem powodzeniem cieszyła się p. Collamarini, wykonawczyni roli Niny Fleurette; pomimo małego głosiku mezzosopranowego, posiada ona w głosie, grze i całej swej postaci tyle humoru i wdzięku, że wszystkich ująć musi. Pani Frandin grą i maską wzruszyła audytorjum, które jednak znowu sprawdziło, że artystka nie ma głosu. Tenor Apostolu przy małym głosie posiada dużo poczucia lirycznego; baryton Beltrami dopełnił dobrze całości.

W ogólności personel przedstawia się nieszczególnie i nie stoi na wysokości zadania pierwszorzędnej sceny. Wynika to ztąd, że Sonzogno angażuje przeważnie siły początkujące, tanie...

Na zakończenie przedstawienia dano „Coppelię".

S. N.

Pamiętniki tajnego ajenta.

II.

Pułk mój odszedł do Nancy, później zaś do Metzu. Brałem udział w bitwach z d. 14, 16, 18 i 31-go sierpnia, poczem zamknięto nas w twierdzy. Po kapitulacji Metzu pocięliśmy na drobne kawałki sztandary i zachowaliśmy te szmaty na piersiach. Mam do dziś dnia u siebie kawał swego sztandaru. Jako jeniec wojenny dostałem się do Majencji, gdzie zamknięto nas w stajniach koszar, a dawano bochenek czarnego chleba co 36 godzin. Nigdy w życiu nie nacierpiałem się tyle głodu. Puszczono mnie do Francji dopiero w kwietniu r. 1871-go. Potem służyłem w żuawach.

Taką to rozmowę prowadziłem z p. Jacobem przez dobrą godzinę w gabinecie szefa policji tajnej przy ulicy Orfèvres nr. 36-ty. Gabinet był bardzo skromny. Stół, kilka krzeseł, zielone pudła na papiery—oto wszystko. Ale na ścianach wisiała kolekcja, która zwracała uwagę wszystkich. Był to zbiór wszystkich rodzajów broni, jaką posługują się ajenci policji tajnej we wszystkich krajach Europy i Ameryki.

W 15 dni później otrzymałem na wielkim arkuszu papieru, co następuje:

Prefektura policji.
Wydział policji tajnej.
Biuro personelu.
nr. 1452.

Paryż, d. 6 sierpnia r. 1875.

My, prefekt policji,
rozkazujemy:
Art. 1.

Rossignol (Gustaw Armand) mianowany jest inspektorem policji miejskiej.

---

chać także jakaś inna kobieta. Ponieważ on ją pokochał za wdzięki i za różne zalety, to niezawodnie pokochałby i inną, gdyby w niej znalazł większą siłę wdzięków, odkrył wyższe zalety. „Ach, to okropne!" Ciosu takiego nie przeżyłaby przecież nigdy...

Nieraz spoglądała w zwierciadło, zadając mu pytanie: „Czy ja jestem jeszcze tak piękną, abym z powodu wdzięków zasługiwała na jego miłość?" Zwierciadło dawało jej smutną odpowiedź.

Różane usteczka wyblakły, świeży rumieniec zniknął na licach, oczy straciły ów blask nieporównany i głęboko zapadły w doły, czoło nie miało już liljowego połysku dziewicy, skóra tu i owdzie przyżółkła nawet nieco, kości poczynały się uwydatniać, górować na twarzy. A te jej rączki cudowne, takie piękne, toczone, wychudły, ich palce stały się kościste, przez skórę przeświecały niebieskie żyłki. Ta w sam raz pełna i kształtna postać wyciągnęła się nitkowato, pochyliła się nawet cokolwiek. Urocza moja Psyche, w służbie i czci miłości skarlały twoje czarowne wdzięki! Z bogini niewolnicą się stałaś...

„Jest na świecie tyle piękniejszych ode mnie kobiet, że on mię za moją piękność nie może dzisiaj kochać. Niestety, wdzięki me—widzę to—przepadły bezpowrotnie i przy ich jedynie pomocy jużbym serca jego nie zdołała dla siebie podbić! Ale przecież ja posiadam w sobie przymiot cenniejszy nad wszelkie zewnętrzne powaby: mam serce zupełnie mu oddane, kocham go nad życie, czczę i uwielbiam jak bóstwo. Człowiek tej co on miary umie należycie ocenić duszę kobiety. On dobrze wie, że niema poświęcenia, na którebym się z miłości dla niego nie zdobyła, i za to mię niezawodnie kocha! Znam jego charakter szlachetny i rycerski, znam umysł pełen wzniosłości, ceniący w ludziach więcej piękne cnoty, przymioty duszy, aniżeli ponętną postać, powierzchowne wdzięki. Taki dobry, wyrozumiały, zacny i rozumny człowiek! Zresztą, czyżby go która inna kobieta zdołała lepiej ocenić i bardziej umiłować?"

Wśród takich trosk i obaw o miłość jego, nie zaniedbywała niewinnych starań, aby podnieść swą urodę, być wobec ukochanego świeżą, piękną. Gdy się spotkali, była potulna, uległa, wszystkim jego zachceniom czyniła zadosyć, oddawała mu się zupełnie całą swą istnością. Sądziła, że jej jest wdzięczny za to i że w taki tylko sposób serce jego zobowiązać sobie może.

Bywał dla niej dobry; ale odczuwała jednak, iż to jest raczej dobroć ojca, łaskawość pana jej, wspaniałomyślność króla, niż tkliwa miłość kochanka. Zabolało ją to nieraz i tak ciężko, że na usta wydobywało się z głębi duszy coś jakby skarga, wyrzut lekki. Potem w samotności zalewała się łzami z tego powodu i od płaczu miewała opuchłe powieki.

Jednego razu zdobyła się na odwagę i głosem drżącym wyznała mu, co ją trapi, boli. Uspokoił ją pocałunkami, zapewnił słowy, że wszystkie przypuszczenia, wszystkie wnioski, które z jego słów i postępowania wyprowadzała, nie mają najmniejszej podstawy. Oprócz tego, dowodził bardzo wymownie, iż każde na świecie ludzkie kochanie ma taki a nie inny naturalny swój przebieg. „Nie możemy, moja Psyche—mówił—przez całe życie być dziećmi i żyć w uludach. Rozsądnie, trzeźwo trzeba się zapatrywać na sprawy uczucia..."

Obdarzyła go pieszczotą, pozwoliła się z łatwością przekonać, uznała ową konieczność naturalną zmiany, gdyż i ufała zupełnie dowodzeniom jego rozumu i bardzo gorąco pragnęła, aby on zbił jej domniemania.

Ale rozum człowieka jest zawsze w takich razach pochopnym sługą, odbiciem uczucia; dowodzi on tego, czego dowieść pragniemy, i ukazuje nam rzekome prawdy, które w danej chwili odpowiadają naszemu egoizmowi i bardzo mu się podobają. Skoro zaś w pełni wezbrane żalem uczucie dojdzie do głosu, wybucha ono wtedy i, lekceważąc wszelkie rozumowania, widzi bezpośrednio a dokładnie czczość i obłudę rozumu. Zapewne ztąd pochodzi, iż kobieta uczuciem swojem częstokroć prawdę duszy ludzkiej odgaduje.

W owym stosunku zwężanego przezeń a rozszerzanego przez nią uczucia miłości, znowu przez jakiś czas żyli. „Dlaczego się skończyło rozkoszne szczęście i wszystko, co było, tak szybko przeminęło?" zapytywała w żałości sama siebie.—„Dlaczego reszta życia wlecze się ślimaczo i nie jest taką, jak tamten sen cudownie piękny? Ciężko żyć, gdy pocznie więdnąć, usychać wpleciony w życie wonny i barwny kwiat miłości! Zaczęliśmy od tego, że nam obojgu było dobrze i błogo. Zkądże się wzięło to rozdarcie, rozbrat serc naszych, który występuje teraz, gdy miłość moja spotężniała?"

Innym razem znowu przemawiała do niego spokojnie: „Męczysz się ze mną, przymuszasz, ja to widzę. Wolałabym już stokroć usłyszeć gorzką prawdę, wypowiedzianą szczerze. Ja cię błagam, zaklinam, otwórz mi serce, powiedz otwarcie wszystko, a jakkolwiek wielce bolesny cios ugodzić mię może, zniosę to mężnie i przełożę nad twój przymus, udawanie!"

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Otrzymywać będzie od dziś dnia 1200 franków pensji rocznej.

(Podpisy.)

Nazajutrz, o godz. 7-ej zrana, wchodziłem do biura policji w oczekiwaniu na rozkazy. Czy uwierzycie? Bałem się. Tytuł ajenta policji tajnej wydawał mi się olbrzymi. Naprzód zdawało mi się, że społeczeństwo całe wyparło się mnie z chwilą otrzymania nominacji, następnie pytałem z niepokojem, czego żądać będą ode mnie. Idąc do biura, czytałem dziennik. Gdzieś tam dokonano kradzieży. Złodziej uciekł, niepoznany przez nikogo. Byłbym w srogim kłopocie, gdyby mi powiedziano: „Znajdziesz tego złodzieja!"

— Ho, ho!—mówiłem do siebie—tu trzeba być chytrym i sprytnym.

Podły to ptak, co własne swe gniazdo kala, mówi przysłowie. Ale, choćbym nawet na miano takiego ptaka zasłużył, wyznać muszę, że obawy moje były płonne. Chytrych i sprytnych ajentów liczy bardzo niewielu policja francuska. A cóż dopiero mówić o wykształceniu! Znałem takich, co doszli do najwyższych stopni, choć trzech słów ortograficznie nakreślić nie umieli.

Przedewszystkiem człowiek dystyngowany bywa bardzo złym ajentem tajnym. Ajent, jeżeli chce być dobrze informowany, chce często odszukiwać ślady zbrodni i zbrodniarzy, musi przebywać w sferze niesłychanie pospolitej. Biada mu, jeżeli zawaha się przed wejściem do brudnej nory, pełnej złodziejów i kobiet złego prowadzenia.

Do prefektury policji wchodzi wielu młodzików, którzy sądzą, iż czeka ich żywot romantyczny, znany im z romansów Gaboriau. Sądzą, iż rzemiosło ajenta polega na spacerowaniu po mieście, na paleniu dobrego cygara, na słuchaniu rozmów w kawiarniach, na wizytach w klubach arystokratycznych, na rozmowach z pięknemi damami w wykwintnych, pachnących buduarach. Jakże się mylą!

To też rekrutowanie ajentów tajnych przedstawia znaczne trudności. Na kandydatach nie zbywa, ale, jeżeli gdzie, to tu właśnie można z westchnieniem powiedzieć: Dużo jest powołanych, ale jakże mało wybranych! Na 350 ajentów na żołdzie prefektury zaledwie 50 zasługuje na miano ajentów.

Słyszeliśmy, iż Jacob zapytał mnie w czasie egzaminu wstępnego: „Czy znasz język niemiecki?" Powinien był zapytać przedewszystkiem: „Czy znasz żargon?", bo żargonem powinni mówić wszyscy bez wyjątku inspektorowie policji tajnej. Codziennie mają oni styczność z łotrami, którzy nie mówią nigdy po francusku, którzy w szynkach i norach nie rozpoczną rozmowy z nikim, kto biegle gwarą tych szynków i nor nie włada. Otóż większość ajentów prefektury paryskiej nie zna żargonu. Jest to bardzo dla sprawy szkodliwe. Ja, wchodząc na służbę, władałem tak żargonem, iż mógłbym pamiętniki niniejsze pisać w gwarze *boul' exter'* bez uciekania się do słownika pp. Franciszka Michela i Moreau Christophe'a.

Wreszcie dostałem kartę owalną, z jednej strony niebieską, z drugiej różową. Na stronie niebieskiej czytałem:

Ajent tajny
prefektury policji.

Na stronie zaś czerwonej:

Prefektura policji
Rossignol (Gustaw Armand),
inspektor policji tajnej, upoważniony jest do żądania siły zbrojnej, ilekroć uzna za stosowne.

Tu następował dokładny mój rysopis. (X)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj dzienników petersburskich, wkrótce pod rozpoznanie sądów wejdzie dość oryginalna sprawa, wypływająca z ubezpieczenia na przeżycie. W liczbie osób, które zginęły podczas rozbicia parowca „Włodzimierz" na m. Czarnem, znajdowali się małżonkowie R., zaasekurowani na przeżycie. Suma ubezpieczenia miała być wypłacona temu małżonkowi, który przeżyje drugiego, lub jego spadkobiercom, jeżeli i on umrze przed odebraniem asekuracji. Ponieważ w danym wypadku obadwaj ubezpieczeni zmarli jednocześnie, przeto po odbiór asekuracji zgłosili się spadkobiercy i jednej i drugiej strony. Ponieważ w danym razie trudno jest oznaczyć, który z ubezpieczonych przeżył drugiego; z drugiej zaś strony ponieważ ani ustawa ani praktyka towarzystw asekuracyjnych podobnego wypadku nie przewidują, przeto powstała kwestja zasadnicza, której rozstrzygnięcie zależeć będzie od sądu, gdzie sprawa została już wniesiona.

= *Jurid. gaz.* donosi, iż z inicjatywy p. ministra sprawiedliwości w ministerjum przystąpiono do opracowania projektu ustawy Towarzystwa dobroczynności przeznaczonego wyłącznie dla sądowników.

= Podług urzędowego raportu weterynarzy, nosacizna wśród koni szerzy się obecnie we wsi Skoratki w pow. łowickim, karbunkuł wśród bydła w Duninowie w pow. gostyńskim i zaraza wśród trzody chlewnej w Goszynie w pow. grójeckim oraz w Radziejewie w pow. nieszawskim.

= Stan sanitarny w gub. warszawskiej podług raportu zamieszczonego w organie urzędowym jest następujący: „W pow. warszawskiem były nowe wypadki zapadnięcia na cholerę tylko w Okuniewie, Zabrańcu, w Powązkach i na Woli. Szpitale choleryczne w Nowym Dworze i w Sielcach zamknięto. W pow. grójeckim do d. 22-go b. m. nowych zasłabnięć nie było. W pow. łowickim od d. 13-go do d. 22-go b. m. zdarzyły się zasłabnięcia w Seligowie i w Łyszkowicach. W innych powiatach wszyscy chorzy na cholerę wyzdrowieli a w Nowomińsku tymczasowy szpital dla cholerycznych zamknięto. W mieście Błoniu ministerjum spraw wewnętrznych na przedstawienie p. gubernatora warszawskiego zezwoliło na otwarcie przy miejscowym magistracie stałego ambulatorjum dla przychodzących chorych z pośród miejscowej uboższej ludności. Lekarz, który będzie zarządzał ambulatorjum, ma pobierać roczną pensję za udzielanie bezpłatnej porady, szczepienie ospy ochronnej i obowiązany jest składać gubernjalnemu urzędowi lekarskiemu sprawozdania perjodyczne o ruchu chorych i stanie ambulatorjum."

= Zamiar przenosin browaru dawnej firmy Benischa przy zbiegu ulic Kruczej i Żórawiej niezadługo wejdzie w wykonanie. Browar ten obecni jego właściciele przenoszą na ul. Ceglaną. Powodem przeniesienia jest brak wody źródlanej, niezbędnej do wyrobu piwa, wodociągowa bowiem woda jest do tego niezdatną. Plac opróżniony będzie sprzedany pod budowę domów, z których jeden stanie od ulicy Kruczej, jeden na rogu Kruczej i Żórawiej a cztery przy Żórawiej, przed tem jednak ulica Krucza zostanie uregulowana przez usunięcie zacieśniających ją budowli browaru.

= Kandydatem do posad sądowych przy warszawskiej izbie sądowej mianowano rzeczywistego studenta warszawskiego uniwersytetu Bolesława Mrozowskiego.

= Ordynator szpitala św. Ducha, dr. Józef Pawiński, powrócił już z zagranicy.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: pozostający w rozporządzeniu głównego intendenta jenerał-lejtnant Runow z Petersburga, naczelnik warszawskiego okręgu żandarmeryjnego jenerał-lejtnant Brok z objazdu służbowego, stali członkowie komisyj włościańskich: rz. r. st. Bożerjanow z Łomży i rz. r. st. Spirydonow z Siedlec.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro, t. j. we czwartek, dane będą następujące widowiska w teatrach warszawskich:

w teatrze Wielkim „Divertissement tancerskie" układu p. Przedpełskiego, opera Leoncavalla „Pajace" z udziałem pp.: Giraud, Giraldoniego i Broggi-Muttiniego i balet „Wieszczka lalek";

w Letnim komedja w czterech aktach Wiktoryna Sardou „Nasi najserdeczniejsi";

w Nowym operetka Koschata „Piosenki tyrolskie" z udziałem panny Czosnowskiej i krotochwila angielska p. t. „Ciotka Karola".

* Obsadę nowej jednoaktowej krotochwili Jordana p. t. „Pierwszy pacjent", zapowiedzianej na sobotę w teatrze Rozmaitości, tworzą: panie Czakówna i Gilska oraz pp.: Grzywiński, Szymanowski, Wolski i Wojdałowicz.

* W sztuce Emila de Girardin p. t. „Wina kobiety", która z „Pierwszym pacjentem" ukaże się jednego wieczora na scenie teatru Rozmaitości, grać będą panie: Barszczewska, Marczelówna i Janinka Rotterówna oraz pp. Nowicki i Ładnowski.

„Winę kobiety" tłumaczyła panna Barszczewska.

* W dramacie i komedji korzysta jeszcze z urlopu tylko p. Lüdowa.

* Były barytonista opery p. Maurycy Landau w połowie przyszłego miesiąca wyrusza do Włoch celem podpisania kontraktu z jednym z impresarjów medjolańskich.

Przed wyjazdem artysta wystąpi na koncercie własnym w salach redutowych przy współudziale celniejszych sił teatralnych.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 740, Letnim 429, Nowym 527; na wystawach: owocowej w Bagateli 26 i obrazów Chełmińskiego w resursie obywatelskiej 117.

= Wystawa Chełmińskiego.

Przez ubiegłe dwa dni, nie mówiąc już o niedzieli, gdzie zwykle napływ widzów jest o wiele znaczniejszy, wystawę obrazów Jana Chełmińskiego, mieszczącą się w gmachu resursy Obywatelskiej, zwiedziło około 600 osób.

Zwłaszcza w godzinach południowych przez salę resursy przesuwa się najwięcej osób, pragnących w cichości z całą swobodą obejrzeć prace artysty, którego wytrwała praca i indywidualny talent postawiły wśród obcych na wysokim szczeblu sztuki malarskiej.

Z szeregu obrazów, znajdujących się na wystawie w ostatnich dniach kilka zostało sprzedanych, a mianowicie: p. O. zakupił prześliczne płótno, zatytułowane „Zamieć śnieżna"; p. W. dwa obrazy treści batalistycznej: „Wołtyżer saski" i „Na pikiecie", wreszcie p. M. nabył „Huzarów pruskich".

Płótna te, zgodnie z warunkami umowy, pozostaną aż do zamknięcia wystawy.

Z uwagi, iż Warszawa dotąd posiada bardzo mało obrazów Chełmińskiego, przypuszczamy, iż wszystkie wystawione płótna nie powrócą za granicę, lecz znajdą u nas nabywców, którzy będą chcieli przyozdobić niemi swoje galerje.

= Jubileusz.

Odłożony z powodu choroby obchód jubileuszowy pięćdziesięcioletniej działalności pedagogicznej i publicznej dziekana dra Karola Jurkiewicza przychodzi obecnie do skutku.

Szanowny jubilat, dzięki przeprowadzonej w ciągu lata kuracji w Salzbrunn, cieszy się teraz zupełnem zdrowiem.

Zarząd Towarzystwa ogrodniczego, powziąwszy inicjatywę obchodu jubileuszu, wyjednał już odpowiednie zezwolenie władzy i zawiązał komitet, który się zajmie urządzeniem tego obchodu.

Na wczorajszej sesji uchwalono, że w dniu 6-ym października, w sobotę, cały zarząd Towarzystwa ogrodniczego zbierze się w głównej sali pałacyku Bagatela dla przyjęcia swojego prezesa.

W tejże sali posiedzeń nastąpi zawieszenie portretu jubilata obok znajdujących się tam wizerunków: poprzedniego prezesa Jerzego Aleksandrowicza i dobrodziejów Towarzystwa: inżeniera Józefa Spornego oraz Tekli Rapackiej.

Ponieważ dziekan Jurkiewicz w ciągu swojej półwiekowej działalności położył zasługi na różnych polach pracy społecznej, przeto w obchodzie wezmą udział: przedewszystkiem liczni wychowańcy jubilata, jego b. uczniowie ze szkół, gdy był nauczycielem, oraz studenci b. Szkoły głównej, później zaś uniwersytetu.

Dalej członkowie Towarzystw: dobroczynności i ogrodniczego zechcą niewątpliwie również uczcić zasłużonego męża.

Z tego powodu komitet uchwalił urządzić w pomienionym dniu 6-ym października składkową wieczerzę w sali resursy kupieckiej, która zostanie odpowiednio udekorowana.

Osoby, pragnące wziąć udział w uroczystości jubileuszowej, mogą się już teraz zapisywać w kancelarji Towarzystwa ogrodniczego lub w redakcjach: *Ogrodnika Polskiego* (Mazowiecka nr. 11) i *Wszechświata* (gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa).

Pojutrze, w piątek, odbędzie się sesja w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (pałacyk Bagatela), celem omówienia różnych szczegółów, dotyczących samego obchodu.

Byli uczniowie dziekana Jurkiewicza, zamieszkujący na prowincji, o ile pragną przybyć na uroczystość jubileuszową, zechcą zawczasu listownie się zgłosić pod adresami powyżej wskazanemi.

Wszystkie czasopisma proszone są o powtórzenie niniejszego zawiadomienia.

= Opieka nad zwierzętami.

Wczoraj, o godz. 7½ wieczorem, w lokalu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, odbyło się posiedzenie członków zarządu tej instytucji.

Przewodniczył prezes, baron Bruiningk, który wrócił w tym czasie z Berna (w Szwajcarji), gdzie uczestniczył, jako delegat tutejszego Towarzystwa, w XI-ym międzynarodowym kongresie opieki nad zwierzętami.

Po odczytaniu przez sekretarza Towarzystwa, p. Gołowaczewskiego, protokułu ostatniego posiedzenia i podpisania go przez obecnych, przedstawiony został raport o stanie kasy, według którego z końcem lipca pozostało remanentu rs. 3828 kop. 43, wpłynęło w m. sierpniu rs. 54 kop. 90, łącznie w przychodzie było rs. 3883 kop. 33, wydano w tymże miesiącu rs. 159 kop. 50, pozostało na b. m. rs. 3723 kop. 83.

Podług doniesienia lekarza weterynarji, p. Lichtenbauma, w z. m. w ambulatorjum Towarzystwa udzielono ogółem porad 114 (w tem bezpłatnych 51) dla 46 koni, 67 psów i kota.

Z kolei odczytano protokuł sesji opiekunów cyrkułowych i zamieszczone w nim wnioski przyjęto i załatwiono.

Opiekun, p. Frindt, zawiadomił, iż znalazłszy w stajni, należącej do jednego z kantorów przewozowych 6 koni okaleczałych, jak to mieć chcą przepisy, opieczętował je, tymczasem pieczęcie samowolnie zdjęto; postanowiono odwołać się gdzie należy do zbadania tej okoliczności.

Rzeczywisty członek Towarzystwa, ksiądz Józef Kajruksztо, doniósł, iż w jednej ze wsi powiatu gostyńskiego mieszkanka tamtejsza, w służbie zostająca, Marjanna Izydorczykówna, odznacza się rzadką troskliwością dla zwierząt, ma o nie staranie i obchodzi

się z niemi przychylnie i cierpliwie, tak, że zwraca uwagę to jej postępowanie.

Postanowiono dla przykładu i zachęty drugich przesłać jej jako nagrodę rs. 3 i list pochwalny.

Posiedzenie ukończono o godz. 9½ wieczorem.

= Nowy kurs.

Zarząd tramwajowy, otwierając linję do Nowej Pragi, nie zaopatrzył wagonów w odpowiednie napisy i pozostawił na nich dawny napis: „Plac Zamkowy—dworzec petersburski”.

Zmiana napisów na teraz jest o tyle zbyteczną, iż wszystkie wagony z tabliczkami biało-zielonemi, t. j. dowożącemi pasażerów do kolei petersburskiej, kursować będą i po nowym torze nowopraskim.

Dopiero w porze letniej podczas pociągów spacerowych jedne wagony będą docierały do ulicy Stalowej, kiedy inne dochodzić będą tylko do dworca kolejowego.

Opłata za kurs, zaliczony do wewnętrznych, pomiędzy placem Zamkowym a ulicą Stalową wynosi 5 i 7 kop.

= Bazar.

Bazar towarów spożywczych na Nowej Pradze, urządzony przy ulicy Stalowej, składa się obecnie z placu otwartego oraz kamienicy z szeregiem jatek.

Sprzedaż produktów, oprócz mięsiwa, odbywa się wprost na stołach, nie zabezpieczonych od deszczu.

Władza zamierza w r. p. wprowadzić na bazarze stragany zamykane.

Na placu, mieszczącym kramy z pieczywem, ma stanąć dom murowany ze sklepami.

= Ze sportu.

Stajnia wyścigowa borowieńska p. J. Reszkego pomnożyła się obecnie kilkoma cennemi nabytkami z Anglji.

Na pierwszem miejscu należy postawić roczniaka, pochodzącego ze stadniny mr. R. Chaplina (Blankney) po „Galopin” ojcu „Donovana” zwycięzcy z r. 1889 w derby w Epsom i St. Ledżer w Donkaster i klaczy po również słynnym „Hermit”.

Z tejże samej stadniny pochodzi klacz roczna po „Salisbury” i „Scientia”.

Trzecim nabytkiem p. Reszkego jest roczna klacz po „Miguel” i „Wild-Duchesse” kupioną ze stadniny Yardley.

Klacze nabyto z wyboru p. Cetnerskiego, który w tych dniach powrócił z Anglji.

= Z żeglugi.

Parowce spółki żeglugi parowej na Wiśle wychodzić mają z Warszawy do Mniszewa od dnia dzisiejszego o godzinie 12-ej w południe.

Dotychczas parowce na tej linji kursowały w godzinę później, mianowicie wyruszały o 1-ej po południu.

= Na Nowym Świecie.

Z powodu układania bruku drewnianego na Nowym Świecie, ruch tramwajów odbywał się ze znacznem utrudnieniem.

Od dnia dzisiejszego nastąpiła pod tym względem pewna zmiana, gdyż przez Nowy Świat przechodzić będą tylko tramwaje, dążące ku rogatkom mokotowskim, z powrotem zaś będą one skręcały w aleję Jerozolimską i szły dalej przez ulicę Marszałkowską i Królewską aż do Krakowskiego Przedmieścia.

Środek ten zapobiega wymijaniu się wagonów po jednej linji w punktach, gdzie prowadzą się roboty brukarskie.

= Sprawy sanitarne.

Z powodu zmniejszenia się ruchu parostatków na Wiśle felczerzy, przyjęci na czas trwania epidemji, otrzymali uwolnienie.

Przedsiębiorcy żeglugi oczekują też decyzji władzy sanitarnej co do zniesienia pozostałych posad felczerskich z uwagi, iż pomyślny obecnie stan zdrowotny usuwa potrzebę ostrożności specjalnych.

Natomiast posterunki nadrzeczne dla flisaków pozostaną otwarte aż do zupełnego ukończenia kampanji spławnej.

= Przytrzymani.

W tych dniach, w okolicy podmiejskiej, podczas pościgu, ujęto cztery podejrzane indywidua, nie posiadające dowodów legitymacyjnych.

Z przeprowadzonego śledztwa okazało się, iż to są: Teofil Trzeniecki, Ignacy Lisiecki, Stanisław Więcek i Kazimierz Kaczmarek, złodzieje, operujący w różnych miejscowościach.

Niedawno, bo w końcu sierpnia, wszyscy czterej, aresztowani na terytorjum gminy Doleck, zostali umieszczeni w areszcie gminnym.

W nocy, poprzedzającej ich wysyłkę do sędziego sędziego, zuchwali łotrzy zdołali zrobić podkop i, obezwładniwszy stróża, uciekli.

Obecnie rozciągnięto nad złodziejami ścisły dozór.

= Za przejechanie.

Przed dwoma miesiącami *Kurjer* w rubryce drobnych wypadków doniósł o nieostrożnej jeździe Jana Skowrońskiego, tudzież przejechaniu przezeń na rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej staruszka Władysława Kanelmana.

Na skargę poszkodowanego, który z powodu przejechania go musiał przeleżeć w szpitalu dwa tygodnie—sprawa oparła się o sędziego pokoju, gdzie w dniu wczorajszym była sądzoną.

Poszkodowany żądał surowego ukarania winnego prędkiej jazdy i przyczynienia się do upadku tudzież zasądzenia od Sk. tytułem odszkodowania rs. 35 kop. 50 za leczenie się i środki lekarskie.

Oskarżony, nie przyznając się do winy, dowodził, że upadek K. na ulicy Chmielnej nastąpił wskutek jego własnej nieostrożności, gdyż pomimo krzyków „na bok”, nietylko nie usunął się z drogi, lecz przerażony snać, stanął „jak wryty” i oskarżony nie był już w stanie koni powstrzymać.

Świadkowie atoli stwierdzili zbyt prędką jazdę, wskutek czego sędzia pokoju skazał Sk. na pięć dni aresztu policyjnego przy zasądzeniu odeń na rzecz poszkodowanego rs. 20.

= Przejechanie.

Około domu pod № 13-ym na ul. Mylnej dorożkarz № 358 przejechał 5-letnią Aleksandrę Gołębiowską.

Dziewczynka złamała nogę, zwichnęła rękę i zraniła się nader ciężko w głowę.

Poszwankowaną umieszczono w szpitalu ewangelickim.

= Przy pracy.

Przy kanalizowaniu posesji pod № 13-ym przy ul. Ogrodowej robotnik, Jan Pieczak, zamieszkały pod № 4-ym przy ul. Długiej uległ smutnemu wypakowi.

Pieczak nieostrożnie przewrócił ciężką rurę żelazną, która mu przygniotła piersi i prawę rękę.

Poszwankowanego odwieziono, nieprzytomnego, do szpitala św. Ducha.

= Przypadkowy wystrzał.

W dniu wczorajszym pp.: Jan Chojnacki i Czesław Tremer, powracając z polowania szosą lubelską, nieopodal Grochowa, ulegli smutnemu wypadkowi.

Skutkiem nieostrożnego umieszczenia fuzji, przy silniejszem wstrząśnięciu bryczki, nastąpił wystrzał.

Nabój wyleciał w bok, lecz spłoszone hukiem konie, skręciwszy w rów, spowodowały gwałtowne wywrócenie się bryczki.

Furman, Grzegorz Leszczyk, zranił się w głowę, a p. Tremer złamał prawą nogę.

P. Chojnacki, pomimo zwichnięcia ręki, zakrzątnął się o pomoc i poszwankowanego towarzysza przywiózł do Warszawy.

= Śmiertelne przygniecenie.

Furman wozu frachtowego, Zelik Miller, zamieszkały pod № 2-im przy ul. Targowej, jadąc szosą ku Jabłonnie, skręcił nieostrożnie w rów.

Wóz się przewrócił i całym ciężarem przygniósł Millera.

Zanim ktoś z przejeżdżających dostrzegł wypadek, upłynęło sporo czasu i furman, skutkiem doznanych obrażeń, życie zakończył.

= Nagłe zgony.

Wczoraj przed wieczorem w oddziale żeńskim więzienia karnego pod № 74-ym przy ul. Złotej zmarła nagle aresztantka, Ludwika Maroniewiczowa, licząca 35 lat wieku.

Podług opinji dra Kałuzińskiego, przyczyną śmierci było raptowne uderzenie krwi na mózg.

Dzierżawca młyna wodnego z gminy Jabłonna, Karol Soniarski, powracając wczorajszego wieczora z Warszawy, zmarł nagle na bryce.

Denat liczyl 46 lat wieku i poprzednio już miał raz atak apoplektyczny.

+ Loterja fantowa.

Z Piotrkowa piszą do nas pod dniem 24-ym września:

„Zapowiedzianą na dzień wczorajszy loterję fantową w „Konradowie” na korzyść miejscowego Towarzystwa dobroczynności dla chrześcijan i straży ogniowej ochotniczej, pomimo niepewnej od samego rana pogody, usiłowano doprowadzić do skutku.

Zaraz po godzinie 3-ej orkiestra dała hasło do rozpoczęcia zabawy, a uproszone damy zajęły eleganckie, chociaż bez dachu rządzoną cukiernię i trzy gustownie przybrane zielenią namioty, przeznaczone na sprzedaż biletów loteryjnych i kwiatów, równocześnie też puszczono w kurs „kosze szczęścia”.

W niespełna półtorej godziny główny cel zabawy był osiągnięty—sprzedano bowiem wszystkie bilety i opróżniono „kosze szczęścia”.

Fantów większych, między któremi znajdowały się i kosztowniejsze, było 700.

Następnie najmniej pożądany deszcz położył tamę zabawie, nie pozwalając wypełnić dalszego jej programu.

Dochód wynosić będzie przeszło 1000 rs.”

+ Echa częstochowskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 24-ym września.

„W ostatnich kilku dniach łaknący zabawy mogli nasycić swe pragnienie.

We czwartek, d. 20-go września, w teatrze miejscowym odbyło się przedstawienie amatorskie oraz koncert z udziałem panny Marji Wittówny i pp. Łęgosza, Geldnera i A. Cotti (skrzypka).

Urozmaicony program wypełniły, oprócz części instrumentalno-wokalnej, komedja w 1-ym akcie Zofji Mellerowej „Fałszywe blaski” i djalog Eljany p. t. „Wieszczba róży”.

Prawie wszystkie miejsca były zajęte.

Wczoraj w miejscowym cyklodromie odbyły się wyścigi, złożone z 6 biegów.

Pogoda sprzyjała gonitwom, zebrało się też bardzo wielu widzów.

Najwięcej interesującym był bieg IV-ty, „Główny częstochowski”, dostępny dla wszystkich jeźdźców, 12 razy dokoła toru.

Z zameldowanych sześciu panów do startu stanęło trzech: pp. Winkler (z Sosnowiec), Kizlich i Kozłowski.

Po 6-em kole p. Winkler wyprzedził swych współzawodników i odtąd do ukończenia biegu stale prowadził, drugim był p. Kizlich.

Pierwsza nagroda—żeton srebrny, druga — żeton bronzowy.

I w następnym biegu V-ym „na krótki dystans”, 5 razy dokoła toru, zwycięzył też p. Winkler, za co obdarzony został żetonem bronzowym.

Nie obeszło się też bez wypadku: ponieważ w biegu II-im „cyklodromu” trudno było orzec, kto był zwycięzcą, przeto dwaj współzawodnicy: pp. Bełdowski i Biedrzycki, postanowili puścić się powtórnie w zawody.

Fatum jakieś i tym razem popsuło szyki: w pierwszem kole p. Bełdowski tak nieszczęśliwie najechał na swojego rywala, że obaj się przewrócili wraz z maszynami, przyczem noga p. Bełdowskiego i rower p. Biedrzyckiego nie wyszły bez szwanku.

Tym sposobem wyścig ten nie mógł być rozstrzygnięty.

Wieczorem cykliści częstochowscy podejmowali kolacją przyjezdnych cyklistów; po kolacji zabawa przeciągnęła się do północy.

Tego wieczora towarzystwo artystów dramatycznych, pod dyrekcją p. Józefa Cybulskiego dawało w teatrze miejscowym „Życie zbrodniarza czyli Rinaldo Rinaldini sławny bandyta”, dzieło sceniczne w 5-ciu aktach ze śpiewami G. Sankowskiego.

Teatr był literalnie przepełniony; ponieważ zachodziła obawa zarwania się galerji, część widzów z niej przeniesiono na parter.

Podobno obecnie już na serjo opracowują się plany elektrycznego oświetlenia miasta.

Gmach na pomieszczenie motorów dynamo-elektrycznych ma stanąć obok magistratu.”

+ Echa radomskie.

Korespondent nasz z Radomia pisze pod d. 23-im września:

„Towarzystwo dramatyczne p. Czystogórskiego rozpoczyna w d. 25-ym b. m., t. j. we wtorek szereg przedstawień w mieście naszem „Halką” Moniuszki.

Partję tytułową odśpiewa p. Jarszewska; Jontkiem będzie p. Feliksiewicz, Januszem p. Wierzbicki.

W dniu wczorajszym, o godz. 6-ej po południu, odbyło się uroczyste poświęcenie nowootworzonego niedawno drugiego składu materjałów aptecznych, p. Bolesława Skrzyńskiego, przy ul. Lubelskiej.

Aktu dopełnił ks. rektor Jan Naulewicz.

Na miejsce p. Jegorowa, pomocnikiem sekretarza radomskiego sądu okręgowego mianowano kandydata praw, p. Marjana Terpiłowskiego.

Budowa nowej fabryki garbarskiej na Glinicach pod firmą „Adler i Tentzer” jest na ukończeniu i najdalej za kilka tygodni zacznie już funkcjonować.

Budynek fabryczny przedstawia się dosyć okazale, na prawo od wejścia oficyne przeznaczono na kantor i mieszkanie prywatne, w głębi na lewo wzniesiony budynek stanowi właściwą fabrykę.

Lokomobila o sile 12-tu koni za dni kilka nadejdzie z Anglji.

Dotychczasowe koszty budowy wynoszą około rs. 40,000.

Zarządzający sprawami ogólnego zjazdu przedstawicieli kolejowych w państwie ogłasza, że uczącej się młodzieży w zakładach naukowych, jako i dzieciom oficjalistów kolejowych, przysługuje już prawo korzystania z biletów wolnej jazdy po drodze mięsowej bez ograniczenia ilości; z biletów wolnej jazdy korzystać będzie i rodzina robotników nieetatowych, którzy przesłużyli na kolei nie mniej nad ½ roku.

Maszynistom, pobierającym do rs. 600 rocznej pensji, mogą być wydawane bilety wolnej jazdy nie tylko 3-ej lecz i 2-ej klasy, zależeć to będzie od zapatrywania rady zarządzającej lub dyrekcji danej kolei.”

+ Lichwiarz przed sądem.

Sędzia pokoju w Sandomierzu rozpoznawał w tych dniach sprawę Jankla Zyssmana, oskarżonego o zajmowanie się lichwą.

Oskarżony skazany został na 6 miesięcy więzienia.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 27-go września, o godz. 8-ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej, odbędzie się pierwsza próba uczestniczek chóru żeńskiego „Lutni”.

— D. 27-go września, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu m. Warszawy odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla wodociągów miejskich i na inne potrzeby m. Warszawy około 469,350 pudów węgli kamiennych od kop. 13½ za pud; wadjum rs. 6350.

— Do d. 27-go września obowiązywać będzie na kolei terespolskiej taryfa ulgowa na przejazd pasażerów za biletami powrotnemi (spacerowemi) i sezonowemi między stacjami Warszawą a Miłosną, Nowomińskiem i Mrozami.

— Do d. 27-go września trwać będą ferje letnie we wszystkich wydziałach sądu okręgowego warszawskiego.

— D. 27-go września, w urzędzie powiatowym marjampolskim, odbędzie się po raz trzeci licytacja na trzechletnią dzierżawę od d. 13-go stycznia r. p. dochodu kasy miejskiej marjampolskiej z opłat targowych, kopytkowych i jarmarcznych od zniżonego o czwartą część czynszu rocznego, t. j. od rs. 1661 kop. 63; wadjum rs. 167.

— Do d. 27-go września odbywać się będzie na kolei petersburskiej sprzedaż biletów powrotnych w niedziele i dni świą-

teczne z ustępstwem 25%, tudzież biletów abonamentowych na 10 przejazdów z ustępstwem 40% do stacyj: Wołomin, Tłuszcz, Łochów, Zieleniec i Małkinia.

— D. 27-go września odbędzie się w Przasnyszu licytacja wyraużercwanych 80 koni 18-go pułku dragońskiego.

Ze świata.

× **Goli pretendenci.** Jenerał Franciszek Bourbon, któremu ni ztąd ni zowąd przyszła niefortunna myśl nazwania się księciem Andagaweńskim i ogłoszenia swoich pretensyj do tronu francuskiego, jest obecnie mocno zmartwiony, gdyż rząd hiszpański zamierza mu odjąć tytuł jenerała. Zauważyć należy, iż są dwie kategorje książąt Bourbonów: pierwsza—to miljonerzy, to znaczy Orleanie, którzy przez lat setkę majątek zbierali, zaoszczędzali, wygrywali w procesach, brali w posagu, dziedziczyli; druga—to goli pretendenci, których Alfons Daudet tak świetnie przedstawił w „*Rois en exil*". Co chwila słychać o jakimś hr. Aquila, hr. de Trani, hr. Syrakuzy, którzy mają zatargi z komornikami. Obecnie jest aż sześciu kandydatów z domu Burbonów do tronu francuskiego: 1) Don Carlos, książę Madrytu; 2) Alfons XIII-ty, król hiszpański; 3) Franciszek, b. król Obojga Sycylij; 4) Franciszek, syn Sebastjana, przez żonę, ciotkę Alfonsa XII-go; 5) Robert, były książę Parmy, wreszcie Ludwik Filip Orleański.

× **Skandal w Kairze.** Fakt, dotyczący najwyższych sfer kairskich, obudził ogólną sensację nietylko w Egipcie, ale i w Europie. Dygnitarz tak wysoki, jak Ali Basza Szeryf, dworak niezmiernie bogaty, a ongi wszechwładny, oddany został pod sąd wraz z kilkoma współwinnymi pod zarzutem, iż nabył przed kilkunastu dniami kilka dziewcząt murzyńskich, które wpadły w ręce handlarzy niewolników. Ze śledztwa okazało się, iż dwaj arabowie przyprowadzili do Kairu cztery młode murzynki, które uprowadzili z małej wioseczki z okolic piramid w Gizeh. Po krótkim targu wybrał sobie szef egipskiego ciała prawodawczego, Ali Basza Szeryf, dwie dziewczyny i zapłacił za nie 60 funt. sterl., jak mówią rzeczy świadomi, cenę bajecznie nizką, gdyż „towar" od czasu ruchu mahdystów jest niezmiernie rzadki. Dwie pozostałe damy nabył sekretarz dignitarza, Chawarli basza, który jedną natychmiast odstąpił swemu krewnemu. Fakt sam nie jest w Egipcie nadzwyczajnością, bo gdzie islam jest w poszanowaniu, a harem w użyciu, tam nabywanie niewolnic musi być na porządku dziennym; skandal zaś polega na tem, iż Ali basza, przywódca tak ucywilizowanej instytucji, jak *corps legislative* egipskie, pozwolił sobie jawnie, bezczelnie niemal prowadzić handel, zakazany przez politurą cywilizacji europejskiej, pokrywającej, zwłaszcza w Kairze, stosunki egipskie. Ostatecznie baszę oddano pod sąd, który, jak to z telegramów wiadomo, szeryfa uniewinnił, skazał zaś handlarzy i pośredników na karę więzienia. Tu jednak zjawia się nowa kwestja: w d. 4-ym sierpnia r. 1877-go na zasadzie traktatu, zawartego z Anglją, kedyw egipski zobowiązał się wyplenić doszczętnie handel niewolnikami w Egipcie. Komendant więc załogi okupacyjnej angielskiej zakłada swoje *veto* i żąda ukarania baszów. Czem się to skończy?

BAŃKI MYDLANE.

Dziwni są ludzie! Lekceważą chorągiewkę na dachu za to, że się kręci, a wyrzucają ją na śmiecie, jak tylko kręcić się przestanie!...

*

Co ślimakowi z tego, że żyje w wieku pary i elektryczności?...

*

Kluczem do powodzenia jest cierpliwość.

*

Na giełdzie aktorskiej.

— Powiadam ci, mam zapał, mam iskrę bożą! Z chwilą, gdy wchodzę na scenę, zapalam się. Wówczas niema dla mnie nic na świecie, prócz roli... Publiczność znika...

— O, bardzo wierzę!...

*

Według wskazówek hygjeny.

— Cóż, pracowitą masz służącą?

— Och, nic nie chce robić.

— Dlaczego?

— Widocznie chce pędzić życie wedle wskazówek hygjeny.

— Jakto?

— Nie chce pracować pomiędzy dwoma jedzeniami...

*

W sezonie polowań, czyli baba-filozof...

Nemrod pewien, z tych, co chodzą
Na szaraka przy niedzieli,
Zapolować sobie poszedł,
Pewien, że dziś coś ustrzeli.
Kurki spuścił, idzie cicho
Najeżoną w kopce miedzą,
Boć pod miedzą, jak wiadomo,
Często gęsto koty siedzą.
Szarak pomknął!... Nemrod tedy,
Opuściwszy oba kurki.
Bęc w szaraka! Raz i drugi
Śrut wygarnął z swej dwururki.
Lecz po strzale słyszy okrzyk,
Potem zasię jęki słabe...
Och! Nasz Nemrod, miast szaraka
Gdzieś postrzelił starą babę,
A przywykły do tej doli
Wynagrodzić chce tuż szkodę
I wyjmuje kieskę, babie
Chce zapłacić za przygodę.
Baba była to znajoma,
Więc mu rzecze: „Dobry panie,
Na mem polu nie ostatni
Raz pan czyni polowanie!
Niech panisko na płacenie
Darmo czasu dziś nie traci,
Jak się parę razy zbierze,
To mi... razem pan zapłaci..."

— **Dla 33-ch bardzo biednych uczniów i uczennic potrzebne są następujące książki szkolne:**

Algebra Kisielewa, Algebra Dawidowa, Algebra Sapożnikowa, Algebraiczny zadacznik Sapożnikowa, Atlas Ilina, Atlas do historji powszechnej Putzgera, Atlas do historji nowożytnej.

Bijografja russkich pisarzy, Botanika Chmielewskiego, Botanika Rajewskiego.

Cezar, Książka pierwsza, wydanie Mansztejna.

Etymologja słowiańska Gibrowa, Enejda Wirgiljusza—wydanie Mansztejna, Exercises de grammair Hoppe et Dolloz.

Fizyka dla żeńskich szkół Malinina, Fizyka Malinina i Burenina, Francuska książka Raney, Francuski elementarz Manuela, Francuski elementarz Raney, Francuska gramatyka Chalant'a część I-sza, Francuska Chrystomatja „Anspach", Francuskie wypisy Bastain'a.

Gramatyka russka Tichomirowa, Gramatyka russka Kirpicznikowa i Gilarowa, Gzamatyka russka Iwanowa, Gramatyka polska Grubeckiego, Gramatyka słowiańska Smirnowskiego, Gramatyka grecka Czernawo, Gramatyka francuska Fenu, Gramatyka francuska Chalant'a część I-sza, Gramatyka Kerkowius, Gramatyka Westherga, Geometrja Dawidowa, Geometrja Kisielewa, Geometrja Wulicha, Geografja Siemionowa część I, II, III, Geografja Rosji Lebiediewa, Geografja Pucykowicza, Geografja Miecza, Geografja Rosji Smirnowa, Geografja Smirnowa część III-ia (Europa).

Historja kościoła katolickiego ks. Kowalewskiego, Historja Starego i Nowego Testamentu ks. Kozłowskiego, Historja kościoła Biszofa, Historja święta ks. Serwatowskiego, Historja russkiej literatury Gałachowa, Historja russkiej literatury Porfirjewa, Historja russkiej literatury Pokrowskiego, Historja russkiej literatury Smirnowskiego, Historja starożytna Iłowajskiego, Historją nowożytna Iłowajskiego, Historja Rosji Rożdiestwienskiego, Historja naturalna Gerda, Historja literatury polskiej Sowińskiego, Historyczna Chrystomatja nowego perjodu russkiej słowiestnosti Gałachowa.

Iljada Homera wydanie Mansztejna.

Katechizm ks. Gorzelańskiego, Katechizm ks. Putiatyckiego, Katechizm ks. Stojakowskiego, Książka dla dyktand Smirnowskiego, Korneljusz—wydanie Mansztejna, Ksenofont, książka I—wydanie Mansztejna „Anabasis" Kurs czystopisanja Pożarskawo wydanie II, Kratkaja otieczestwiennaja geografja Michajłowa.

Literatura Bielawskiego, Logika Batalina, Liturgja ks. Kowalewskiego, „Lafausse" tłumaczenie z russkiego na francuski.

Łacińska Chrystomatja Winogradowa (dla kl. IV).

Mowy Cycerona—wydanie Mansztejna, Metamorfozy Owidjusza—wyd. Mansztejna, Memoirabilia Ksenofonta—wydanie Mansztejna, Mineralogja Popławskiego. Musterstike Massona.

Niemiecka książka Kajzera, część I i II, Niemiecka książka Olendorfa, Niemiecka książka Massona, część I, II i III. Niemiecka Chrystomatja Berte.

Odyseja Homera—wydanie Mansztejna, Opisanie ciała ludzkiego Jaroszewskiego.

Poezje Puszkina—wydanie taniej bibljoteki.

Russkie wypisy Paulsona, Russka Chrystomatja Smirnowskiego, część II, Russka Chrystomatja Koźmina, część II, Russka chrystomatja Pokrowskiego, Russka Chrystomatja Poliwanowa, część I, II i III, Russka początkowa Chrystomatja Poliwanowa, Russkaja riecz, część III, Russkaja riecz, Woltera, wydanie III, Russkaja historja dla naczalnych uczyliszcz Goribowa, Rodnoje słowo, część I.

Sintaksis Smirnowskiego, Sintaksis i etymologja Poliwanowa, Sintaksis Smirnowa, Słownik łaciński Szulca. Słownik niemiecko-russki i russko-niemiecki, Słownik łaciński Petruczenki, Słownik grecki Wejsmana, Słownik grecki Czernawo, Słownik francuski Makarewa.

Teorja stylistyki, Teorja russkiej słowiestnosti Biełłorussowa, Teorja arytmetyczna Bugajewa, Teorja russkiej słowiestnosti Radonieżskiego.

Wypisy polskie Dubrowskiego część I, II i III, Wypisy polskie Bądzkiewicza, Wypisy francuskie Challande.

Zadacznik Walcowa i Szaposznikowa, Zadacznik Jewtuszewskiego część I, II, III i wstęp., Zadacznik Arbuzowa, Zadacznik Malinina i Burenina, Zadacznik geometryczny Gika i Muromcewa, Zadaczy prymiery i czysła luboje wieliczyny Goldenberga wydanie II-ie, Zoologja Chmielewskiego.

Obrazcy rysowanja Sokowninoj—wydanie II.

Dla najuboższych.

Z powodu pierwszej rocznicy śmierci ś. p. Ludwiki Kołodziejskiej rs. 5.

NEKROLOGJA.

† We czwartek, d. 27-go września, o godz **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę 4358

ś. p. Konstantego Susznowa,

urzędnika akcyzy,

na które pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych.

† We czwartek, to jest dnia 27-go b. m., jako w wigilję imienin ś. p.

WACŁAWA

Szymanowskiego,

Redaktora „Kurjera Warszawskiego",

odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie ***10 i pół*** zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 2—1160—

We czwartek, dnia 27-go września, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, jako w rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę b. inżyniera gub. płockiej

ś. † p.

STEFANA LINDA,

i zmarłej jego rodziny, na które pozostali zapraszają krewnych i życzliwych. 4385

Za duszę

ś. † p.

Miłosława Burzyńskiego

doktora medycyny,

zmarłego w Wenecji, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się wotywa żałobna w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, dnia 27-go września, to jest we czwartek, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego. 4258

† W piątek, dnia 28-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, jako w dniu imienin

ś. p. Wacława Kwiatkowskiego,

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które pozostała wdowa z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 4393

† W dniu 28-ym b. m., to jest w piątek, w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., o godz. **10-ej** zrana, odbędzie się msza święta za dusze **ś. p. Ludwika b. rektora szkół i Michaliny z Zawadzkich**

małżonków Kopytowskich,

na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają. 4388

† Jutro, to jest we czwartek, dnia 27 września, za duszę

ś. p. Konstancji Mikulskiej,

zmarłej w dniu 5-ym września w gub. grodzieńskiej, odbędzie się msza święta w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej** przed poł., na którą zaprasza się krewnych i życzliwych. —4403

† Jutro, to jest dnia 27 września, jako w jedenastą rocznicę śmierci ś. p. **Wiktorji z Soroczyńskich**

PEUKER,

odbędzie się msza święta, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na którą pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 4406

† W dniu 28 b. m., to jest w piątek, jako w wigilję imienin

ś. p. Michała Ferencowicza,

b. urzędnika dr. żel. w.-w. i syna tegoż, artysty malarza, odbędzie się, o godzinie **10-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, na które żona z rodziną zaprasza. 4405

B. P.

Juljan Weinreb,

współpracownik akcyjnego Towarzystwa mirkowskiej fabryki papieru,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł, przeżywszy niespełna lat 35. Pozostała w głębokim żalu żona z dziećmi oraz rodzina zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 27-ym września, to jest we czwartek, o godzinie **3-ej i pół** po południu, z mieszkania przy ulicy Przechodniej № 3, na cmentarz starozakonnych. 4396

Z Petersburga.

W d. 23-im b. m. nastąpiło w Petersburgu uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy owocarstwa i ogrodnictwa. Na otwarciu obecni byli, oprócz członków komitetu, z prezesem szambelanem Kuorringem na czele, jeszcze następujący goście: Jego Wysokość Książę Michał Jerzowicz Meklenburg-Strelitz, członek rady państwa Wiesniakow, trzech towarzyszów ministrów: rolnictwa rz. r. st. Naryszkin, spraw wewnętrznych jenerał-lejtnant Szebeko i komunikacyj jenerał-lejtnant Pietrow, towarzysz oberprokuratora synodu r. t. Sabler, senatorowie, naczelnik miasta jen.-lejt. v. Wahl, burmistrz miasta, dyrektorowie departamentów, wreszcie przedstawiciele mocarstw zagranicznych. Z delegatów zagranicznych wystawy byli obecni: ze strony Francji pp. Vassilière, Cornu i Martinneau; Belgji—pp. Peycarte, van Heert i Martens; Niemiec—pp. Goethe i Stohl; miasta Lubeki—p. Gruppe; Austrji — pp. Hersmanowsky i Mollnar; Hollandji—p. Virule, Werbrüne i Waldeck; wreszcie Stanów Zjednoczonych—p. Taylor. Wystawę zainaugurował towarzysz ministra rolnictwa, p. Naryszkin, mową w języku francuskim, poczem nastąpiła jedna jeszcze mowa, również po francusku, wypowiedziana przez wiceprezesa Towarzystwa ogrodniczego petersburskiego, ks. Gagaryna.

Według sprawozdań dzienników petersburskich, wystawa robi bardzo efektowne wrażenie, nie mówiąc o bogactwie okazów. Wiele z nich jeszcze przybywa i przybywać będzie w czasie trwania wystawy, a to z powodu stopniowego dojrzewania owoców. Efektownemi są zwłaszcza grupy palm, pochodzące z oranżeryj departamentu pałacowego. W środku manezu stoi np. olbrzymia palma wachlarzowa, sięgająca powały, a obok niej z pierzastemi liśćmi palma sagowa z prześlicznie wyhodowanym owocem.

Z działów prowincjonalnych pustym jest jeszcze oddział Krymu, z którego owoce nadejdą dopiero w październiku, natomiast bogato przedstawiają się działy Kaukazu i Turkiestanu. Wyróżnia się bardzo dodatnio dział ministerjum rolnictwa oraz departamentu apanaży. Dział Francji stanowi całość samą w sobie. Urządzono tu improwizowany ogród z mnóstwem drzew owocowych, kulturą wina i produktami: winem, koniakami, jabłecznikiem i likierami owocowemi. Bardzo obfitym jest dział czeski i wogóle austro-węgierski. Prześliczną jest kolekcja jabłek tyrolskich. Katalog wystawy dotychczas nie jest gotowy, bez niego zaś trudno się orjentować.

W większości wyższych zakładów naukowych specjalnych w Petersburgu i innych miastach egzaminy wstępne już ukończono. Dzienniki petersburskie o rezultatach tych egzaminów podają następujące informacje: do instytutu inżenierów komunikacji podano próśb 800, egzaminowano 700 kandydatów, z nich przyjęto do instytutu 139 osób (20%); do instytutu inżenierów cywilnych złożono próśb 295, złożyło egzamin 146 osób, przyjęto 60 osób; do instytutu technologicznego zgłosiło się 602 osoby, złożyło egzamin 406 osób, przyjęto 146 osób; do instytutu technologicznego w Charkowie złożono próśb 201, złożyło egzamin 171 osób, przyjęto 145 osób; do szkoły technicznej w Moskwie złożono próśb 269, zdało egzamin 190 osób, przyjęto 108 osób; do instytutu górniczego w Petersburgu złożono próśb 384, rezultaty egzaminów nie są jeszcze wiadome.

Zamieszczający w czasopiśmie *Nabludatiel* sprawozdania z pobytu w Ameryce p. Świątłowski prostuje wiele błędnych danych o kolejach amerykańskich:

„Legendowa szybkość kolei amerykańskich powstała widocznie w bujnej fantazji turystów, nie posiadających na to żadnych danych. Wprawdzie są pociągi nadzwyczajne, robiące po 80—90 wiorst na godzinę, ale po pierwsze są to pociągi wyjątkowe, a powtóre i w Europie znajdą się pociągi biegnące z podobną szybkością, np. między Paryżem a Bruksellą lub Londynem a Manchestrem."

Nieprawdą jest również, aby dla pośpiechu koleje amerykańskie budowane były niedbale, skutkiem czego jakoby zdarzać się miały nieustanne wypadki.

„Na jednej z najgorzej utrzymywanych kolei, *Erieline*, statystyka wykazuje jednego tylko zabitego i 7 rannych na 4 miljony pasażerów. Niechby która z kolei europejskich wykazała tak mały procent wypadków na swojej linji, a tymczasem wiadomą jest rzeczą, iż intensywność ruchu na kolejach europejskich jest trzy razy mniejsza, przy trzy razy większej obsłudze, niż na kolejach amerykańskich."

W *Grażdaninie* znajdujemy następującą notatkę p. t. „Do wiadomości pp. cukrowników". Jest ona na dobie wobec odnawiania syndykatu:

„Do jakiego stopnia trudno dziś wszelkim organizatorom syndykatów walczyć przeciw opinji publicznej, dowodzi tego fakt rozchwiania się syndykatu cukrowników austrjacko-węgierskich. W d. 12-ym października upływa termin, do którego obowiązywał syndykat. Pomimo wszelkich usiłowań, aby zorganizować syndykat i na przyszłość, cukrownikom to się nie udało i przemysł cukrowniczy w Austrji od połowy października wchodzi w nową fazę. Fakt ten powinni wziąć na uwagę i miejscowi pp. cukrownicy, którzy tak troszczą się o syndykat."

Tymczasem zaś cukier, pomimo urodzaju buraków, wciąż drożeje.

Dzienniki russkie donoszą, iż w Petersburgu postanowiono otworzyć zakład specjalny, do szczepienia zarazy syberyjskiej według metody Pasteura. Szczepionki te, stosowane jako środek ochronny u owiec, dały pomyślne rezultaty.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYŚCIGI.

Moskwa 26-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W dniu wczorajszym na tutejszym torze wyścigowym w biegu dwuwiorstowym o nagrodę „Zachęty" rs. 800, pierwszą była „Samarkanda" bar. Wulfa, drugim „Pale-Ale" pp. Mamontowa i Nosowicza. W gonitwie wiorstowej dwulatków pierwszy stanął u mety „Kremlin" p. Iljenki, drugim był „Romeo" pp. Dorożyńskiego i Skarżyńskiego. W biegu 2 w. 100 sąż. o nagrodę „Carsko-sielską" rs. 1,500, pierwszym był „Abu-Klea" hr. Ribeaupierra, drugą „Malaga" pp. Mamontowa i Nosowicza, trzecim „Litawor" pp. Platonowa i Malicza. W biegu 2½ w. o nagrodę „Pociesenia" rs. 800, pierwszym był „Aldar" pułku konnego, drugim „Wodny list" ks. Chiłkowej. *Handicap* 2-wiorstowy, z nagrodą rs. 600 wygrał „Kronos" p. G. Cristiego, drugim był „Gracjan" p. Sokołowa, ze stadniny hr. Branickiego. W biegu wiorstowym dla dwulatków, pierwszym był „Ingeritor" p. Kraszeninnikowa ze stadniny L. hr. Krasińskiego, drugą „Filadelfia" p. S. Iljenki. W biegu 1½ w. z nagrodą rs. 500, dla koni, które nie wygrały dwóch pierwszych nagród, pierwszym był „Del-amore" p. Konoplina, drugą „Mésalliance" p. S. Iljenki. W gonitwie dodatkowej sprzedażnej, pierwszym był „Robert Peel" p. I. Arapowa, drugą „Comédie" ze stada L. hr. Krasińskiego.

JUBILEUSZ WŁOSKI.

Rzym 26-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Katolicy tutejsi zamierzają współcześnie z projektowanym na wielką skalę w przyszłym roku obchodem 25-tej rocznicy wkroczenia wojsk włoskich do Rzymu zwołać tamże wielki międzynarodowy kongres katolicki.

NIEMCY W AFRYCE.

Berlin 26-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — Prowizoryczny szef zarządu terytorjum niemieckiego w południowo-zachodniej Afryce, major Lentwein, telegrafuje, że wojska kolonjalne w d. 27-ym sierpnia wzięły szturmem obóz Witboya. Do d. 4-go b. m. ścigano nieprzyjaciela wśród częstych utarczek. Wojska kolonjalne liczą 9-iu zabitych i 11-tu rannych. W liczbie zabitych jest porucznik Diestel.

PROCES LEISTA.

Hamburg 26-go września. (*Tel. pr. K. War.*)— *Hamburgischer Correspondenz* donosi: Śledztwo przeciw kanclerzowi kameruńskiemu, Leistowi, wykazało, że Leist jest wprawdzie winnym, wszakże zarzuty, czynione mu, były bardzo przesadzone. Główny zarzut jest ten, że Leist kobiet kameruńskich, będących w więzieniu, używał do tańców. Leist nie pozostanie wszakże nadal w służbie.

WOJNA CHIŃSKO-JAPOŃSKA.

Londyn 26-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Z Tokio donoszą: Celem zapobieżenia kłamliwym i tendencyjnym biuletynom chińskim zarząd marynarki stwierdza, że w bitwie z d. 17-go b. m., stoczonej przy ujściu rzeki Yalu, uczestniczyło ze strony japońskiej jedenaście okrętów, z chińskiej 14, oprócz siedmiu łodzi torpedowych. Zatopiono cztery okręty chińskie: "Yang-wei", "Czao-Yang", "Czi-Yuen" i "Lai-Yuen", a spalono trzy: „Ting-yuen", "Ping-yuen" i "King-yuen". Reszta okrętów chińskich doznała także ciężkich uszkodzeń. Ze strony japońskiej uszkodzone są okręty: „Hiyei", „Matsuszima" i „Akagi". Japończycy utracili 9 oficerów i 30 żołnierzy zabitych, a 160 rannych.

Londyn 26-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Parlament japoński, zwołany na d. 15-ty października, obradować będzie w Hiroszima przez dni siedem.

Berlin 26-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Według depeszy, otrzymanej przez zarząd marynarki, korweta niemiecka „Alexandrine" przybyła w d. 22-im b. m. do Yokohamy.

Londyn 26-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Yokohamy donoszą, że żołnierze chińscy zamordowali dwóch misjonarzy francuskich i urzędnika celnego. Komendant eskadry francuskiej zażądał energicznie zadośćuczynienia. Chińczycy uzbrajają dalej wybrzeża. Parowiec angielski „Irene" wysadził na ląd w Taku znaczne zapasy amunicji przywiezione z Hamburga.

Londyn 26-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Z Yokohamy telegrafują, że japończycy zamierzają w tych dniach całą swoją siłą lądową i morską zaatakować wybrzeża chińskie.

Londyn 26-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Chińczycy gorączkowo uzbrajają święte miasto Mugden. Wojsko mandżurskie, z wyjątkiem 4,000 ludzi, jest jaknajgorzej uzbrojone. Chiny spodziewają się w tych dniach drugiej stanowczej bitwy nad rzeką Yalu, gdzie zgromadzonych jest 30,000 żołnierzy chińskich. (Zdaje się, że to nowa fanfaronada chińska; w d. 17-ym b. m. podczas bitwy morskiej chińczycy zdążyli wysadzić na ląd 7,000 ludzi; o tem, aby tam znajdowały się przedtem większe siły chińskie, nie było wiadomem; *przyp. red.*)

Londyn 26-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — *Times* donosi z Szanghai, że wrogie usposobienie w Chinach przeciw cudzoziemcom z każdym dniem wzrasta. Żołnierze napastują ich na ulicach.

Londyn 26-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Podróżnik angielski (nazwisko nieczytelne w depeszy, *przyp. red.*) zapewnia, że następstwem wojny chińsko-japońskiej będzie rewolucja w Chinach i złożenie dzisiejszej dynastji z tronu. Klęski chińskie spowodowane są brakiem jenerałów.

WYPRAWA DO SUDANU.

Paryż 26-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzienniki donoszą, że pułkownik Colville, komendant angielski w Kairze, otrzymał rozkaz udania się z wojskiem do Sudanu. Włosi podążą za nim z Kassali. Jestto początek wyprawy celem odzyskania Chartumu.

ZERWANIE STOSUNKÓW.

Rzym 26-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Pogłoski o zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Włochami a Serbją nie mają podstawy. Nagły odjazd z Belgradu—włoskiego *chargé d'affaires*, Ranuzziego, wywołany był grubym błędem etykiety ze strony serbskiego ministra spraw zewnętrznych, nie ma wszelako znaczenia politycznego.

Belgrad 26-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Minister spraw zewnętrznych Łozanicz ustąpił z powodu zajścia z przedstawicielem dyplomatycznym Włoch.

NA MADAGASKARZE.

Paryż 26-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Słychać, że organizacją wyprawy do Madagaskaru zająć się ma pogromca Dahomeju, jen. Dodds.

Paryż 26-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — *Estafatte* zamieszcza tajny raport rezydenta francuskiego na Madagaskarze, który w bardzo ponurych barwach kreśli stosunki finansowe i polityczne na wyspie. Bezpieczeństwo życia i mienia znikło zupełnie. Raport odradza emigrowania do Madagaskaru.

SPRZENIEWIERZENIA CELNE.

Berlin 26-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Niezmierne wrażenie sprawiło tu wytoczenie śledztwa przeciw osiemnastu wielkim tutejszym firmom handlowym o sprzeniewierzenia celne.

NIESŁUSZNIE ŚCIĘTY.

Paryż 26-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Tutejsze dzienniki katolickie utrzymują, że abbégo Bruneau ścięto niesłusznie. Wymieniają już nawet nazwisko zbrodniarza, który zamordował proboszcza, i żądają rewizji procesu.

Budapeszt 26-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Wydział izby magnatów uchwalił dalsze projekty ustaw kościelno-politycznych.

Berlin 26-go września. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Reichsanzeiger* donosi, że dwór przywdziewa ośmiodniową żałobę po hr. Paryża.

Mysłowice 26-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Wielka przędzalnia lnu Schneidra spłonęła doszczętnie.

Rzym 26-go września.. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Sensację wywołał tutaj artykuł *Tribuny*, która obwinia Austrję, że kierownictwo trójprzymierza wzięła w swoje ręce i wyzyskuje je w celach własnej polityki wschodniej ze szkodą interesów kolonjalnych Włoch. Dzięki niezręczności Rudiniego, Austrja zastrzegła sobie przy odnowieniu przymierza swobodę akcji i zbliżyła się do Francji z oczywistą szkodą Włoch.

Rzym 26-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Na wyspie Sycylji zwrócono broń mieszkańcom.

Bukareszt 26-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Powrót wyzdrowiałej królowej rumuńskiej, Carmen Silvy, wywołał jednomyślny entuzjazm w całym kraju.

Sofja 26-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Na 153-ch wybranych członków sobranja jest 114-tu stronników obecnego rządu, a mianowicie 87 stronników Stoiłowa (konserwatyści) i 27 Radosławowa (liberały). Stronników Cankowa wybrano ośmiu, Karawełowa trzech. Opozycja liczyć będzie głosów 39.

Sofja 26-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Minister Radosławow cofnął podanie się do dymisji. Cankow oczekuje na urzędowe wezwanie go do sobranja.

Z sądów.

Z powodu epidemji.

Krążąca wśród niższych warstw niedorzeczna pogłoska, iż lekarze w ogóle, a szczególniej lekarze oddziałów szpitalnych dla chorych cholerycznych „trują chorych na cholerę" w celu przerwania epidemji, była w dniu wczorajszym przedmiotem sprawy karnej w I-ym wydziale kryminalnym sądu okręgowego tutejszego.

Na ławie oskarżonych zasiedli mieszkańcy Warki, w pow. grójeckim: Izrael Pukier (36 lat), Matys Finkelstein (48 l.), Moszek Milrad (57 l.), Mendel Milrad (32 l.), Szulim Nusman (56 l.), Jankel Szpiro (54 l.) i Nachman Geszt (40 l.), pod zarzutem, iż w lipcu r. b. przeszkadzali członkom komisji sanitarnej przewieźć chorą na cholerę Chanę Gesztową, a stawiając opór, wyprzęgli konie od wozu, i siłą odepchnąwszy członków komisji, wóz wraz z chorą zatoczyli z powrotem do domu.

Z okoliczności sprawy okazuje się, że pomimo tego oporu, chora przy pomocy organów władzy policyjnej odstawiona została do miejscowego szpitala dla cholerycznych, zkąd wkrótce wypisano ją jako zupełnie zdrową.

Nadto śledztwo wykazało, że oskarżeni, nie pozwalając zabrać chorej, wykrzykiwali wobec tłumów publiczności, iż chcą otruć Gesztową, że „pomoc w domu byłaby pewną, a tam w szpitalu przyczynią się do jej śmierci niewątpliwie".

Po wysłuchaniu kilku świadków, zabrał głos przedstawiciel urzędu publicznego, który zrzekł się oskarżenia co do Szulima Nusmana, Jankla Szpirego i Nachmana Geszta, co do reszty zaś obwinionych popierał oskarżenie z artykułu 271-go kod. karnego.

W obronie Jankla Szpirego przemawiał adw. przys. Ettinger, innych 6-iu oskarżonych bronił adw. przys. Sztenger.

Obrońcy między innemi powoływali się na artykuł 740-ty ustawy lekarskiej, który głosi, iż izolacja chorych wtedy jedynie powinna nastąpić, gdy poprzednio stwierdzono epidemiczny charakter choroby przez 2-ch lekarzy, przy udziale organów władzy policyjnej, czego w danym wypadku nie było, dowodzili nadto może, że wreszcie w danej sprawie wcale oporu władzy nie było, gdyż artykuł 271-szy kod. karn., pod który podciągnięty został czyn oskarżonych, w danej sprawie zastosowanym być nie może, służba bowiem sanitarna nie należy do kategorji urzędników, o których mówi artykuł prawa.

Nakoniec adw. przys. Ettinger, powołując się na zeznania niektórych świadków, którzy stwierdzili, iż oskarżony ten wcale nie był przy wypadku, upraszał o zupełne uniewinnienie swego klijenta.

Sąd okręgowy pod przed przewodnictwem prezydującego członka sądu p. Moldenhawera ogłosił wyrok, którego mocą skazał Izraela Pukiera i Matysa Finkelsteina na 7 dni aresztu policyjnego, resztę zaś oskarżonych uniewinnił, dla braku dowodów.

*

Skutkiem 2-ch protokułów policyjnych, sporządzonych przez organy władzy policyjnej w ciągu miesiąca września, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej właściciela 2-ch dużych nieruchomości przy ul. Śliskiej pod № 6—8, p. Edwarda Kahla, za niezachowanie przepisów sanitarno-policyjnych w czasie panującej epidemji.

Czyn p. Kahla polegał na tem, iż pomimo kilkakrotnie zwróconych mu uwag, ustnie i na papierze, tolerował w swoich domach nadzwyczajny nieporządek, wyrażający się w nieużywaniu podczas panującej epidemji żadnych środków dezynfekcyjnych, nieoczyszczaniu dołów kloacznych i wreszcie na takiem zaniedbaniu domów, że kupy błota, różnych odpadków i nieczystości w podwórzu zupełnie tamowały lokatorom przejście do mieszkań.

Okoliczności te stwierdzili świadkowie, a sędzia pokoju 21-go rewiru, wyrokiem zaocznym, skazał p. Kahla na miesiąc aresztu policyjnego, oprócz kary pieniężnej w ilości rs. 50.

Oskarżony od wyroku tego założył opozycję, dowodząc za pośrednictwem obrońcy swego, że cała odpowiedzialność w danym wypadku spada na jego rządzcę, który ma rejentalną plenipotencję i administrował domami, właściciel zaś żadnej styczności z władzą policyjną nie miał.

Sędzia pokoju atoli nietylko kary tej nie zredukował, lecz, upatrując przy powtórnem badaniu sprawy większą ze strony K. winę, pierwotny wyrok zniósł i skazał właściciela domu na miesiąc i 12 dni aresztu policyjnego.

Tegoż dnia i mocą wyroku tegoż sędziego pokoju właściciel domu przy ul. Pańskiej pod № 24-ym, Icek Borowski, za różne niepo[illegible]ki w domu swoim, skazany został na 200 rs. grzywien, lub dwa miesiące aresztu policyjnego.

Dodajmy, iż Borowski już po raz czwarty skazany zostaje za nieporządki w swoim domu w czasie panującej epidemji.

—g—

Odpowiedzi Redakcji.

— *Panu Pawłowi N. z ul. Pięknej.*—Korespondencja spóźniona! Skorzystamy z niej w r. p.

— *Panu J. C. w Lublinie.*—Dr. Thieme, dom zdrowia przy ul. Marszałkowskiej, za Piękną; dr. Żera, Bracka, róg alei Jerozolimskich.

— *R. Omanowi.*—Nadesłane utwory wierszowane nie nadają się do druku.

— *Uczniowi rzemiosł.*—Środek bardzo prosty: siedząc w mieszkaniu lub chodząc, pomiędzy zgięte pod kątem prostym i zbliżone do boków łokcie zakładać kij w ten sposób, iżby opierał się na krzyżu i spoczywał na zgięciach obu łokci.

— *Pani Annie D.* — Smarować na noc twarz olejem kokosowym lub w ogóle jakimkolwiek tłuszczem i obsypywać ją zwyczajnym ryżowym pudrem, aby nie zatłuścić poduszek. Rano, po starciu warstwy tłuszczu i obmyciu mydłem, pokryć znowu delikatnie twarz tłuszczem i obsypać pudrem. Włosy na rękach radzilibyśmy wprost golić, gdyż używanie roztworu siarku wapnia połączone jest z pewnemi dolegliwościami i częstokroć wywołać może egemę.

— *Prenumeratorowi z prowincji.* — Metodą ks. Kneippa można się leczyć w zakładzie dra Jagniątkowskiego w Warszawie.

— *Panu Józefowi.*— Pobór do wojska rozpocznie się w drugiej połowie października. Plan podziału popisowych na cyrkuły będzie niebawem ogłoszony.

Wiadomości handlowe.

Telegramy.

Mińsk gubernjalny 26-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Jaszczur rozszerzył się niepomiernie w obrębie gubernji mińskiej, wskutek czego postanowiono powiększyć komplet służby weterynaryjnej. Wielką ilość sztuk bydła wybito.

Berlin 26-go września. (*Tel. pr. K. W.*) —
Ruble w gotówce 219 20 (wczoraj 219.25)
Ruble na dostawę 219 25 (wczoraj 220.—)

Giełda.

Warszawa, 26-go września.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nam jednomyślnie kurs 219.50, co się równa kursowi 45.55 bez kosztów, gdy Petersburg, z powodu święta, nie nadesłał nam dziś taksacyj. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem $45.77\frac{1}{2}$ (odpowiadającym kursowi 218.40 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.70 (t. j. 218.80 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $7\frac{1}{2}$ kop. na korzyść rubli i 10 kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś bardzo niewiele. Zamieniano Berlin wpłatowy na dostawę październikową.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po $45.77\frac{1}{2}$, 45.75, $45.72\frac{1}{2}$ i 45.70, przy kursach zasadniczych po $45.72\frac{1}{2}$ i 45.70. **Londyn** krótki bez obrotów. **Paryż** krótki brano po 37.—. **Wiedeń** krótki bez pokupu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.85, za Londyn krótki 9.28, za Paryż krótki 37.15 i za Wiedeń krótki 75.20.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu $2\frac{1}{2}$% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Dyskonto zaś giełdowe w Berlinie $2\frac{1}{8}$%, w Londynie $\frac{5}{8}$%, w Paryżu $1\frac{1}{8}$% i w Wiedniu $3\frac{3}{4}$% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian Żądano za listy likwidacyjne po 97.20 i po 96.80, stosownie do wielkości odcinków, bez nabywców. Ceniono pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. po 242, premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 222.50 i po 195.— listy premjowe szlacheckie,. Pożyczki 4% **wewnętrz**ne ceniono wszystkie cztery serje po 95.75.

Rentę 4% państwową 4% z r. 1894-go chciano zbywać po 95.65, a wzięto kilkanaście tys. rubli po 95.50, 95.45 i 94.40.

Listy $4\frac{1}{2}$% **zastawne ziemskie starano się umieścić** po 100.65, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100.35 i 100.25, oraz kilka tysięcy w drobnych sztukach po 100.65.

Listy 5% **zastawne miasta Warszawy oflarowano po** 102.90 pierwsze cztery serje i po 102.15 **trzy ostatnie serje**, a nabyto kilkanaście tysięcy VII-ej s. po 101.90.

Listy zastawne 5% miasta Łodzi w żądaniu nominalnem po 100.85, bez względu na serję.

Nabyto kilka tysięcy rubli listów zastawnych 5% miasta Płocka po 101, przy żądaniu po 101.25.

Akcje dziś w żywym ruchu, przy tendencji mocnej. Kupiono kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. **południowo-russkiego dnieprowskiego metalurgicznego** po 2110, 2100, 2090, 2087.50, 2085 i 2080. Nabyto kilkadziesiąt starych akcyj **Banku handlowego w Warszawie** po 497 i 498, oraz kilkanaście młodych akcyj tegoż Banku po 339 i 340.—. Akcyj warsz. Banku dyskontowego zabrano kilkadziesiąt po 435, 434, 433, 432.50, 432, 431.50 i 431. Ulokowano kilkadziesiąt sztuk akcyj warsz. Tow. ubezp. od ognia po 332, 332.50, 333, 334, 335, 336, 337, 337.50 i 338.—, przy żądaniu po 345 Nabyto kilkadziesiąt akcyj **Towarz. zakładów górniczych Starachowickich** po 271.—, 271.50 i 722. Wzięto kilkadziesiąt sztuk akcyj warsz. Tow. kopalń węgla i zakładów hutniczych po 440, 442, 442.50, i 445. Zbyto kilkadziesiąt sztuk akcyj Tow. **zakładów przędzalni bawełny tkalni i bleicharni** w Zawierciu po 668, 667, 666, 665, 664, 662, 661 i 660. Wzięto kilkaset akcyj Tow. **zakładów putiłowskich** po 153 i 152 l na koniec października r. b. po 155, oraz na koniec b. m. po 154.—, $153\frac{3}{4}$ i $153\frac{1}{2}$. Kupiono kilkadziesiąt akcyj Banku petersbursko-azowskiego (wartość nominalna po rs. 250) po 394, 395 i 396.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.49\frac{1}{2}$.

Monety notowano: półimperjały nowe po rs. 7.48, marki w gotówce po 46.— kop., guldeny w gotówce po 75.50 kop. i franki w gotówce po 37.50 kop.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, dla papierów procentowych ospałe, a dla dywidendowych mocne.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.15 do $11.18\frac{2}{10}$ *netto.* Wiadro 78% rs. $8.87\frac{1}{2}$ do rs. 8.90—2%. Liczne zapotrzebowania. Usposobienie cokolwiek mocniejsze.

Jarmark na chmiel.

W dniu dzisiejszym dostawa chmielu na jarmark znacznie się ożywiła; do południa przybyły w dal-

szym ciągu następujące partje: z Radostowa (pow. hrubieszowski, gub. lubelska) Stefana Dobieckiego 39 p. 27 f.; z Rybienka (pow. pułtuski, gub. warszawska) Kazimierza Skarzyńskiego 120 p. 18 f.; z Krzepina (pow. włoszczowski, gub. kielecka) Siemieńskiego 72 pudów 30 funtów; z Janowic (powiat miechowski, gubernja kielecka) Tadeusza Kobylińskiego 28 pud. 10 funt. i z Wilanowa (gub. i pow. warszawski) Ksawerego hr. Branickiego 40 pud. Z Kupiczewa (powiat włodzimierski, gubernja wołyńska) czechów: Wacława Sznajdra 70 pud.; Franciszka Jankowca 60 pud., Wacława Zapolskiego 50 pud. i Rudolfa Rzepki 80 pud., razem 260 pud.; z Łomny (pow. i gub. warszawska) p. Trębickiego 23 pud. 17 f.; z Wysokiego-Litewskiego (pow. brzeski gub. grodzieńska) Marji hr. Potockiej 42 pud.; ze Zwodów (pow. brzeski, gub. grodzieńska) Heleny Gutowskiej 77 pud. 20 funt. i z Wieprzyna (gub. mohylewska) Józefa Wasilewskiego 42 pudy.

Jakkolwiek, dziś przed południem żadnych tranzakcyj nie uskuteczniono, odbiorcy wszakże, dość licznie już na jarmarku reprezentowani, ujawniają coraz większe zainteresowanie i chęć kupna widocznie wzrasta.

Nadmienić wypada, iż składnicy chmielu i właściciele suszarni nie mają dotąd prawie żadnych zapasów; rzecz prosta więc, iż muszą kupować, a bądźcobądź zaopatrzenie się w chmiel produkcji krajowej przedstawia dla nich większe korzyści; zatem kwestja rozchodzi się tylko o cenę i jeżeli producenci poczynią ustępstwa, sprzedaż, przynajmniej dobrze sortowanych partyj, pójdzie raźno.

Jak dotąd, producenci nie ujawniają skłonności do zniżenia pierwotnych swych żądań, są raczej zdecydowani do pozostawienia swego produku na składzie w znajdujących się na placu jarmarcznym magazynach, bądź za zaliczeniem bankowem, bądź też bez obciążania pożyczką.

Niektórzy spekulanci przybyli na jarmark, wbrew instrukcji jarmarcznej, z parofuntowemi próbami chmielu, jaki posiadają do zbycia i psują tym sposobem interes producentom, którzy dostawili na jarmark sam produkt; próby te z placu jarmarcznego usunięto; nadmieniamy, iż na jarmark dopuszcza się jedynie sam produkt, przeznaczony na sprzedaż, wystawianie zaś na placu jarmarcznym prób nie jest dozwolone.

Informacje.

— Korespondent petersburski *Warsz. Dniewn.* pisze, że handel eksportowy mięsem i bydłem na granicy zachodniej znajdował się dotąd w warunkach anormalnych i wielce niekorzystnych, a to głównie z tego powodu, iż prawo zamknięcia granicy pruskiej dla importu mięsa i bydła służy w Prusach naczelnikom powiatu, którzy, jako przeważnie agrarjusze, z prawa tego robili szeroki użytek i korzystali z najdrobniejszego pozoru, ażeby zamknąć granicę. Oddziaływało to na handel tem niekorzystniej, że władze pruskie nie uważały za stosowne zawiadamiać władz tutejszych o wydaniu podobnego rozporządzenia, zdarzało się więc nieraz, że właściciel partji bydła dostawionego nad granicę, musiał z niem powracać w głąb kraju nie mogąc go wprowadzić do Prus lub szukać innego punktu, gdzie w danej chwili rygor podobny nie był stosowany. Przy zawieraniu z Niemcami traktatu handlowego, minister finansów zwrócił uwagę na tę okoliczność i osobnym artykułem traktatu zastrzegł rządowi russkiemu prawo opracowania zasad ustawy regulującej import bydła do Niemiec. Obecnie ministerja: finansów, spraw wewnętrznych i rolnictwa, zbierają obfity materjał, mający posłużyć jako podstawa do przyszłej ustawy, która handel mięsem i bydłem z Niemcami wprowadzi na nowe normalne drogi.

— **Upadłość.** Sąd handlowy warszawski ogłosił w dniu wczorajszym upadłość kupca Lejby Rubinsteina, utrzymującego sklep z żelazem w Warszawie, przy ulicy Grzybów nr. 16. Sędzią-komisarzem masy mianowany został członek sądu handlowego p. Bobrowski, kuratorem zaś—adw. przys. Stankiewicz. Do opieczętowania ruchomości, tudzież do wszelkich czynności egzekucyjnych wydelegowano komisarza sądowego Orłowskiego. Upadły oddany został pod dozór poicyjny.

— **Sąd handlowy** warszawski ogłosił upadłość kupca warszawskiego, Samuela Ippo przy ul. Twardej pod № 3-im i polecił osadzić go w więzieniu za długi. Sędzią komisarzem masy upadłościowej zamianowano członka sądu L. Braumana, kuratorem zaś adwokata przysięgłego Higersbergera. Do opieczętowania majątku upadłego wydelegowano komisarza sądowego.

— *Warsz. gub. wied.* zamieszczają następujący okólnik do wszystkich naczelników powiatów: „Na mocy § 8 ust. Banku państwa dozwala się korzystającym z kredytu na zastaw ruchomości pozostowiać też ruchomości na gruncie, lecz zastaw musi być szczegółowo opisany w obecności conajmniej trzech świadków i przedstawicieli miejscowej policji. Opierając się na powyższym przepisie, urzędnicy oddziału warszawskiego Banku państwa, delegowani dla przyjęcia od ziemian przedstawionych jako zastaw produktów, zwracali się do właściwych władz gminnych i organów policyjnych o asystowanie przy dokonywanych operacjach. Tymczasem wezwani niechętnie się zjawiali lub odmawiali przybycia, co narażało urzędników na niepotrzebną zwłokę. Wskutek tego polecono naczelnikom powiatów wydać rozporządzenie, aby wójci gmin na każde wezwanie delegatów Banku państwa niezwłocznie przybywali i nie odmawiali swojego współdziałania podczas opisywania zastawu oraz udzielali wszelkich potrzebnych wiadomości."

— **Zmiany kolejowe.** W tutejszych sferach kolejowych rozeszła się pogłoska, jakoby zarząd kolei terespolskiej, wskutek zupełnej reorganizacji zarządu kolei skarbowych, z rokiem przyszłym miał być zniesiony, a linje, wchodzące do składu wyżej wspomnianej kolei, mianowicie: warszawsko-terespolska, nadnarwiańska, siedlecko-małkińska i brzesko-chełmska, dołączone do innych w sposób następujący: kolej terespolska ma być połączona z moskiewsko-brzeską w jedną linję pod nazwą moskiewsko-warszawskiej, do której należałaby także i odnoga brzesko-chełmska; koleje nadnarwiańska i siedlecko-małkińska mają być przyłączone do warszawsko-petersburskiej i eksploatowane nadal przez zarząd wspomnianej kolei. Personelowi zaś obecnego zarządu kolei terespolskiej pozostawionoby prawo—o ile kto zechce—przenieść się na służbę na kolei syberyjskiej. Jak wiadomo, ministerjum komunikacyj postanowiło przeprowadzić organizację w roku przyszłym, wkrótce więc wiadomość ta wyjaśniona zostanie.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 26 września r. b. — Wobec zbliżających się świąt u starozakonnych, na targu panuje ruch dosyć ożywiony, dowozy jednak są średnie, Z dowiezionych 400 korcy pszenicy, sprzedano około 230 korcy wyborowej po 4.87½ do 5 rs., białej 50 korcy po 4.80. Żyta dowieziono 1100 korcy, sprzedano 750 korcy wyborowego po 3.30 do 3.35, średniego 250 korcy po 3.20 do 3.25. Owsa 400 korcy, cena 1.95 do 2.40.

Chmiel. Nowy-Tomyśl dnia 21-go września.—Zbiór chmielu po większej częci ukończony, ceny obniżyły się po raz drugi. Za dobry towar płacą do 50 m., za średni gatunek 35 do 45 m., za gorszy 20 m. Nabywcami potychczas były browary miejscowe. Za granicę nic jeszcze nie wysłano.

Dowóz zboża do Rygi w ciągu ostatniego miesiąca wynosił: pszenicy 37,366, żyta 84,241, jęczmienia 18,951, owsa 357,448, mąki 70,856, siemienia 69,206, konopi 27,193 i lnu 34,950 pudów.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

Sprawozdanie stacji w Warszawie z dnia 26-go września r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 25-go g. 9 w.	751.8	79	Cisza	8.1	=	6.4
D. 26-go g. 7 r.	750.2	87	PdW	5.3	=	4.2
„ g. 1 pp.	748.3	54	Pd	13.4	=	10.7

W ciągu d. 25-go b. m.: Temperatura najniższa C. 5.4=R. 4.3; „ najwyższa C. 13.8=R. 11.0; Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

Sprawozdanie międzynarodowe z d. 24-go września r. b., godz. 7 rano:

Stacje	Stan barom. poziom +700	Temperatura Celsjusza	Wiatr	siła 1—12	Stan nieba	Opad w milimetrach	Temperatura maksymalna	Temperatura minimalna
Abbazja	58.3	15.6	—	0	¼ pochm.	4	18	15
Berlin	61.4	7.5	PnZ	2	pogodnie	4	—	—
Biarritz	54.6	20.0	Pd	2	½ pochm.	—	—	—
Budapeszt	58.8	12.2	PnZ	3	pogodnie	1	20	11
Bukareszt	56.1	16.8	Z	4	¼ pochm.	—	26	14
Christiansun.	59.7	7.6	WPd	1	¾ pochm.	—	—	—
Genewa	60.2	13.0	PdZ	1	½ pochm.	2	—	—
Gleichenberg	61.3	10.6	—	0	pochm.	2	19	9
Hamburg	61.8	5.9	—	0	mgła	—	—	—
Ischl	61.2	11.8	—	0	pochm.	16	15	11
Kijów	52.9	11.3	Pd	1	pochm.	—	—	—
Konstantyn.	58.3	17.7	—	0	¼ pochm.	—	23	14
Kopenhaga	62.0	9.2	PnW	1	¼ pochm.	—	—	—
Kraków	58.8	10.0	ZPn	2	pochm.	11	15	10
Lwów	55.4	10.6	PnZ	1	deszcz	5	19	11
Malta	61.3	22.8	Z	2	¼ pochm.	—	27	21
Monachjum	61.7	13.3	—	0	pochm.	14	17	11
Moskwa	58.2	14	—	0	pochm.	—	—	—
Nizza	60.2	16.0	—	0	¼ pochm.	—	—	—
Odessa	—	—	—	—	—	—	—	—
Paryż	57.3	15.3	Pd	2	deszcz	13	20	15
Petersburg	57.5	4.6	—	0	pochm.	—	—	—
Praga czeska	62.2	9.4	PnZ	1	½ pochm.	—	17	9
Rzym	61.2	17.6	Pn	2	¼ pochm.	—	27	16
Stokholm	61.3	5.7	PnW	4	deszcz	7	—	—
Tryest	60.4	18.0	W	1	pochm.	—	22	17
Wiedeń	61.3	12.2	Z	2	¾ pochm.	2	19	12

ZAWIADOMIENIE!

Podaję niniejszem do wiadomości Szan. moich Odbiorców, że pomimo zniszczenia przez pożar powstały w mojej fabryce w dniu 21 b. m. wydziału papierosowego, wykonanie tak znajdujących się, jak i napływających obstalunków

NIE ULEGNĄ ZWŁOCE.

J. L. SZERESZEWSKI

Fabryka tabaczna w Grodnie. 1142

Dr. JAN IFLAND

ordynator kliniki szpitala św. Łazarza. Choroby ***skórne*** i ***sekretne*** od 4—6-ej. Ulica ***Wielka*** № 35, róg Złotej. 4380

Dr Roman Skowroński

powrócił, Jasna 7. 4401

Leczy wszelkie skrzywienia kręgosłupa, stosuje masaż, gimnastykę leczniczą na przyrządach prof. Zandera, oraz zdrowotną według metody szwedzkiej.

— Dr ***W. Belkie*** powrócił z zagranicy (chor. weneryczne i skórne). Krak.-Przedm. № 10. 4386

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Złota rybka ma list na poczcie od Zdecydowanego. 4398

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego" nabywać mogą za pośrednictwem Administracji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. **8** k. **20** w Warszawie, tylko **rs. 5**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści, składający się z **12-tu** tomów, p. t. „Byle wyżej" rs. **1** kop. **20**. „Ostatnia stawka" k. **75**. „Sabina" rs. **1** k. **20**. „O kawał ziemi" rs. **1** k. **20**. „Żydówka" rs. **1** k. **20**. „Za winy niepopełnione" rs. **1** k. **20**. „Błyszczące nędze" rs. **1** k. **20**. „Biały murzyn" rs. **1** k. **20**. „Pańskie dziady" rs. **1** k. **20**. „250,000" rs, **1** k. **30**. *Nowelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego.—Góral na dolinach rs. **1**. *Komedje:* „Dom otwarty", „Na łonie natury", „Komedje z oświatą" rs **1** k. **20**, razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko **rs 11**, a z przesyłką pocztową **rs. 12 kop. 75.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. 1 kop. **20**, w Warszawie tylko **kop. 80**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. **1** kop. **40**, tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. **1** k. **50**, w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2, tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata, zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50.** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedeńskiej okazji z illustracjam Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko **rs. 3**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza.—II. Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuzka XVI wieku, opr. p. Juljana Adolfa Święcickiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera.—VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko **rs. 3 kop. 4**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko **rs. 3 kop. 54.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza. Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. **1**. a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny", zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t. „Kollokacja" k. **75**, „Spekulant k. **75**, „Wędrówki Oryginała„ k. **75**, „Nowe Wędrówki Oryginała" w dwóch tomach rs. **1** kop. **20**, „Emeryt" rs. **1** k. **20**. „Garbaty" rs. **1**, zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **za rs. 3 k. 60**, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15,**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50. w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65, tylko **rs. 1 kop, 15**

— *Oddział III.* Powieści społeczne Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1. k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15,**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— *Oddział VI.* Nowelle, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką pocztową **rs. 1 kop. 85.**

— *Oddział VII:* Utwory dramatyczne, poprzedzone wstępem krytycznym przez Władysława Bogusławskiego (Miód Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i kamień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1**, z przesyłką **rs. 1 kop. 25.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko **rs. 2**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25**, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu**, po **65 kop.**, a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15**, po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem**, lub też serjami po 12 tomów za **rs. 7 k. 80** w Warszawie, a **rs. 9 k. 60** z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów zaś **rs. 21 k. 60** w Warszawie, a z przesyłką pocztową **rs. 27**; za 47 tomów rs. 28 k. 15 w Warszawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość" t. 1.—„Z życia realisty" t. 1.—„W klatce" t. 1. „Na prowincji" t. 2.—„Pamiętnik Wacławy" t. 4.—„Pan Graba" t. 3.—„Cnotliwi" t. 1.—„Wesoła teorja i smutna praktyka" t. 1.—„Na dnie sumienia" t. 4.—„Marta" t. 1.—„Eli Makower" t. 3.—„Rodzina Brochwiczów" t. 2.—„Pompalińscy" t. 2.—„Marja" t. 1.—„Meir Ezofowicz" t. 2.—„Sylwek Cmentarnik" t. 1.—„Zygmunt Ławicz i jego koledzy" t. 1.—„Niziny" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—„Dziurdziowie" z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi", „Za doliną róż", „Echo", „Sen Abarysa", „Pokociło się i dam nogę" t. 1.—*Stare obrazki:* „Turia", „Hasło", „Asylum", „Legenda", „Nieśmiertelny", „Myszy morskie", „Kassandra", „Perła szczęścia", „Z greckich podań" t. 1—O kobiecie: („O kobiecie polskiej", „O kobiecie indyjskiej", „Listy o kobietach") t. 1.—„Kilka słów o kobietach" t. 1.—„Patrjotyzm i kosmopolityzm", studjum społeczne t. 1.—„Cham" t. 1.—„Nad Niemnem" t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom 1: „Początek powieści", „Rozstajne drogi", „Syn stolarza", „Obrazek z lat głodowych", „Szara dola".—Tom: II: „Stracony", „Dziwak", „Pani Luiza". — Tom III, „Sielanka nie różowa", „Daj kwiatek", „Zefirek", „Złota nitka".—Tom IV: „Juljanka", „Czternasta część" „Silny Samson".—Tom V: „Milord", „Widma", „Bańka mydlana".

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko" **rs. 1 k. 10**, „Zamek Krakowski" **rs. 1 k. 35**, „Adam Śmigielski" **kop. 75**, „Zaporożec" **rs. 1 k. 10**, „Pamiętniki starego szlachcica litewskiego" **rs. 1**, „Listopad" **rs. 1 kop. 35**, razem, zamiast rs. 6 kop. 65, tylko **rs. 4 kop. 45**, z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **1 kop. 20**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1. kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3**, a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6. kop. 60**, tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje: w Warszawie zamiast kop. 60, tylko **kop. 40**, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1. kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65**, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 1r

Adres: S. Lewental Wydawca w Warszawie Nowy Świat 41.

Do kotłów parowych

manometry, inżektory, pompki zasilające, ankry, wentyle i wszelkie inne armatury parowe,

poleca firma

H. SOMYA,

Dom handlowy i biuro techniczne

w Warszawie, Bracka 25. 1201r

Fabryka Fortepianów i Pianin

J. KERNTOPF i SYN,

Miodowa Nr 12,

Dostawcy Warszawskiego Konserwatorjum

(Instytutu Muzycznego)

i

Dostawcy Kijowskiego Cesarskiego Oddziału Towarzystwa Muzycznego.

Podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, z rozpoczęciem roku szkolnego posiada duży wybór **Fortepianów i Pianin**, oraz kilkadziesiąt sztuk instrumentów przeznaczonych do wynajęcia. 1535

ŻYD WIECZNY TUŁACZ,

POWIEŚĆ

Eugenjusza Sue,

zaczęła wychodzić w nowem tłomaczeniu z licznemi ilustracjami w piśmie tygodniowem

„ROMANS i POWIEŚĆ".

Wszyscy nowi prenumeratorzy od IV kwartału r. b. otrzymają początek tej powieści w arkuszach bezpłatnie.

Prenumerata **„Romansu i powieści"** wynosi:
w Warszawie kwartalnie kop. 75
na Prowincji kwartalnie rs. 1.

Adres Redakcji i Administracji Niecała № 12, w Warszawie. 1650

Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna oraz Kamera Dezynfekcyjna

CH. GEBER w Grochowie

Telefonu № 164.

Magazyny w Warszawie:

Niecała № 9, Telefonu № 328, Leszno № 4.
Marszałkowska № 116, Telefonu № 782, Chłodna № 2.
Nowy-Świat № 49, Dzika № 7.
Na Pradze Brukowa № 390. 1618

Żarowe Lampy gazowe D-ra Auera.

Z uwagi na znaczną ilość zamówień, upraszamy Szanowną Publiczność o możliwie wszesne zamawianie lamp D-ra Auera w ostatnim czasie znacznie ulepszonych.

Oszczędność gazu 50% przy 4-o krotnem świetle.

Biuro Centralne sprzedaży lamp żarowych gazowych D-ra Auera:

143. Marszałkowska 143.

TELEFONU № 747. 1177r

Dla uniknięcia opóźnień w zamianie koszulek i cylindrów do lamp D-ra Auera, podajemy do wiadomości Sz. Konsumentów, iż biuro nasze otwarte jest:

w dni powszednie od 9 do 2 i od 4 do 7 po poł.
w Niedziele i Święta od 10-ej do 11-ej rano.

Biuro Centralne sprzedaży

żarowych lamp gazowych D-ra Auera,

143. Marszałkowska 143.

Telefonu № 747. 1217r

ANIELA GAŁECKA

autorka metody kroju — szycia, prowadząca specjalne szkoły swoje od lat 30-tu w Warszawie i Cesarstwie, obecnie już z córką Pelagją,

Podaję ważną wiadomość.

Dla osób pragnących zapewnić sobie byt samoistny, że po przejściu nauk kroju, szycia, wykończania sukien, oraz wszystkich ubiorów damskich i dziecinnych, w specjalnych szkołach Anieli Gałeckiej w trzech kursach zawartej, bez pomocy 38 mierników i linijek krojowych, można zakładać szkoły, magazyny, pracownie, otrzymywać posady nauczycielek, w całem Państwie i po zagranicami, jak się to dotąd praktykuje, przez tyle tysięcy uczennic kończących naukę zupełną w szkołach naszych i dalej jak dotąd wszędzie rozwijać handel i przemysł, co ma wielkie znaczenie dla całego postępu.

Tu już artystycznie często wykończonych robót przez osoby kończące naukę w naszych szkołach, przed ogółem chyba ukryć niepodobna.

Gruntowna nauka kroju sukien kurs I-szy, która już daje chleb w rękę

RS. 10.

Metoda wydana przez Anielę Gałącką, z której nauczyć się można bez nauczyciela, jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w specjalnych szkołach autorki.—Cena egzemplarza rs. 1 kop. 50, wydanie IX, Kurs I-szy wydanie X-te rs. 1 kop. 50. — Nauka brania miary na suknie, okrycia damskie i dziecinne kop. 30. Notatnik do brania miary na suknie, okrycia damskie i dziecinne kop. 15.

Pensjonat przy szkołach: Ulica Marszałkowska № 123—Aniela Gałecka, druga szkoła: ulica Podwale № 10—Pelagja Gałecka (córka),

Tamże udzielaną jest nauka praktyczna kroju, szycia sukien i t. p. Bielizny i strojów damskich. A także jak lat poprzednich odrabiają się suknie i inne ubiory damskie, podług najwyższych wymagań gustu i elegancji mód paryzkich.

Szkoły nagrodzone medalami. 1584

Nakładem **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, wyszły następujące książki:

Bolesna męka Pana naszego Jezusa Chrystusa, podług rozmyślań **Anny Katarzyny Emmerich,** zakonnicy Augustjanki klasztoru Agnetenburg w Dülmen, zmarłej 1824 r., poprzedzone jej żywotem, z dodaniem wiadomości o Longinie i Setniku. Przekład z francuzkiego P. M. M. C. W. Wydanie nowe powiększone. Cena kop. 75.

Jedyne to pełne wydanie w języku polskim.

Pociecha dla strapionych czyli o zgadzaniu się z wolą Bożą, przez **św. Alfonsa Lignorego,** Biskupa i Doktora Kościoła. Tłomaczenie **O. Prokopa,** kapucyna. Wydanie piąte. Cena kop. 20.

Książka do nabożeństwa dla młodzieży, wydana staraniem **ks. St. Niewiarowskiego,** b. prefekta szkoły realnej warsz., obecnie proboszcza p. Narodzenia N. Marji P. na Lesznie. Wydanie trzecie. Cena bez oprawy na zwyczajnym papierze k. 50, na papierze welinowym kop. 60, w oprawie płóciennej na papierze zwyczajnym, brzegi marmurkowe k. 95, na papierze welinowym, brzegi złocone rs. 1 k. 20, oprawna w skórkę z wyciskami rs. 1 k. 90 bez wycisków rs. 1 k. 80.

Katechizm rzymsko-katolicki mniejszy, napisal **ks. Piotr Stojakowski,** b. nauczyciel przy szkole realnej w Warszawie. Wydany staraniem ks. Stanisława Niewiarowskiego. Wydanie czwarte. Cena kop. 20, w oprawie karton. kop. 30. 1306r

Rs. 17

za tuzin krzeseł BUKOWYCH z poręczkami (Nr 15), trwałych, dobrze politurowanych (wysortowanych),

u ZELIGA WORTREICHA, Bagno Nr 6.

1636

Zarząd Współki Żeglugi Parowej na rz. Wiśle,

zawiadamia, że od Środy dnia 26 b. m., parostatki wychodzić będą o godz. 12-ej w południe z Warszawy do Mniszewa, zamiast jak dotychczas o godzinie 1-ej. 1312r

Skład własny Ryskiego Browaru „GUST. KUNTZENDORFF" w Warszawie,

właśnie otrzymał **i poleca dobrze wystałe piwa eksportowe,** w 1/1 i 1/2 butelkach z odstawą do domów, a mianowicie t. z.:

„Bockbier,"
„Bairisches Exportbier" (bawarskie eksportowe),
i „Tafelbier" (stołowe).

Butelki wszystkie posiadają **korki opatrzone stemplem firmy.**

Gust. Kuntzendorff.

Ulica Krochmalna № 36.—Telefonu № 771.

NB. Zlecenia przyjmuję także firma **„H. P. SCHWABE," Nowy-Świat № 4.—Telefonu № 813.** 1666

10 rs. NAGRODY rs. 10.

Zawiadamiam, **że zgubiłem weksel** na rs. 600 **z podpisem B. Lobman.** Weksel nie miał daty ani zlecenia i pisany był ręką Motela Apfelbauma. Ostrzegam, aby nikt wekslu tego nie dyskontował. Znalazcę proszę o zwrot jego za powyższą nagrodą.

Benjamin Lobman,
1313r Krochmalna 5.

Do wiadomości pp. Fabrykantów i Rzemieślników

MANNOCITIN

uznany przez wszystkich fabrykantów maszyn i drogi żelazne **jako najlepszy i ekonomiczny środek**

przeciw rdzy

dla przedmiotów, które muszą mieć stale wygląd jasno-polerowany, o czem świadczą liczne odezwy, **będzie obecnie dla wygody pp. przemysłowców sprzedawany w małych blaszankach po 50 kop. wyłącznie** w składzie materjałów aptecznych i farb prowizora farmacji 1316r

Samuela Rubinstejna

Warszawa, ul. Bagno № 1, naprzeciwko Świętokrzyskiej

EDMUND MÜLLER i MANN,

Fabryka chemiczna w Charlottenburgu.

Nakład Księgarni J. Gnranowskiego

32, Senatorska 32,

„Koniec Wieku"

Powieść współczesna

M. WOŁOWSKIEGO.

Cena rs. 1.50, z przesyłką rs. 1.75. 1611

Nakładem Księgarni i Składu Nut

G. CENTNERSZWER,

Marszałkowska 143,

wyszła **świeżo** z druku

Milkuszyc M. PRZEMYSŁOWCY,

POWIEŚĆ.

Cena rs. 1.20, pocztą rs. 1.40.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1628



1618

L. KOCH,

Magazyn Wiedeński Ubiorów Mężkich.

1577 **Miodowa 2.**

KOKS

przy znacznie obniżonych cenach, szczególniej przy odbiorze większych ilości, sprzedaje

ZAKŁAD GAZOWY W ŁODZI.

1247r

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i WW. PP. Doktorów, że otrzymawszy pozwolenie Władzy, otworzyłem

APTEKĘ

przy ulicy Twardej Nr 44 (róg Siennej)

i takową pod firmą

W. GROMADZKI i A. CHMIELEWSKI

prowadzić będę.

Apteka zaopatrzona jest w wszelkie środki lekarskie w ostatnich czasach w użycie wprowadzone, oraz wody mineralne i środki zagraniczne (specialia).

W. GROMADZKI,

1272r b. Zarządzający Apteką Dr. Heinrich.

CENY NIZKIE.

Od 24-go Września przez dni **10**

WYPRZEDAŻ

Wysortowanej Porcelany, Fajansu, Majoliki, Garniturów do mycia, Szkła etc.,

W MAGAZYNIE

F. Izdebskiego,

6, Senatorska 6, róg Miodowej. 1288r

CENY NIZKIE.

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,

Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** tychże. 8r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

Królewska 23,

znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwaterki i słoiki i tenże poleca. 1274r

---

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.

Po cenach niepraktykowanie nizkich wykonywam wszelkie roboty **malarskie** od najprostszych do najwykwintniejszych, malowanie fasad **domów**, roboty **murarskie, malowanie i pisanie szyldów** na szkle, blasze, z liter wypukłych, tapetowanie pokojów i t. p., pomimo cen nadzwyczajnie nizkich, roboty wykończone przez zakład mój odznaczają się gustem i trwałością, z czem polecając się, proszę o łaskawe sprawdzenie.

Renomowany Zakład Malarski

E. RATOWSKI, Nowy-Świat № 34, dom Sukc. Bothe. 1568

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN BŁAWATNY,

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 125

KAZIMIERZA BROKOWSKIEGO,

b. współpracownika firmy B. Herse, otrzymał na sezon bieżący **towary wełniane, flanele** gładkie i fantazyjne, **wstążki i koronki.**

Kapelusze, nowe fasony, **Chustki Himalaya, Burki Himalaya** double face od rs. 28.

Magazyn połączony z konfekcją damską, pod kierunkiem krojczyni p. **Teodozji Dąbkowskiej.** 1633

Niezbędny dla zabezpieczenia zdrowia, zwłaszcza podczas epidemij

STERYLIZATOR,

przyrząd do otrzymywania wody przegotowanej najprostszej, najwygodniejszej konstrukcji, dający ustawić się w pokoju;

OPALANY GAZEM,

stanowi sprzęt trwały, szybko i na zawołanie działający, dostarcza w przeciągu godziny kosztem

3 KOPIEJEK,

około 30 litrów (kwart) wody sterylizowanej, która odpływa z przyrządu z temperaturą 12°/R., a zatem bezpośrednio użytą być może.

Do obejrzenia i nabycia

w Magazynie Zakładów Gazowych w Warszawie,

SENATORSKA Nr 8. 1289r

Towarzystwo Komandytowe

J. ŻELISŁAWSKI & C[omp.]

Skład i Kantor Główny w Warszawie, Twarda Nr 64.

TELEFONU № 478.

Sprzedaż **WĘGLI** najcelniejszych marek, oraz **DRZEWA** opałowego.—Odstawa natychmiastowa, na wagę, w wozach zamykanych.

CENY PRZYSTĘPNE. 1605

1198r

Składy Węgli i Drzewa

J. SYSKIEGO,

Żórawia Nr 20,—Jerozolimska Nr 33

(dawniej Marszałkowska Nr 125, filarki),

zawiadamia Sz. Klijentelę, że posiada zawsze znaczne zapasy wyborowych gatunków węgli i sprzedaje je po cenach możliwie najniższych.

Tamże **Garnitur Mebli** do sprzedania, na miejscu w kantorze.

Węgle i Drzewo

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Najdawniejszy 29 lat egzystujący Handel Węglem i Drzewem.

Najlepsze gatunki węgli.—Drzewo suche.

Większym odbiorcom, ceny zniżone.

Kantor Główny: Marszałkowska Nr 101.—Skład: Srebrna Nr 3,

Telefony. 1277r

Ample i Latarnie Weneckie,

Kandelabry, Lichtarze, Wazony do kwiatów, Bronzy i Galanterję drewnianą

poleca 1588

S. Gąsiorowski, Nowy-Świat 49.

Nauka i wychowanie.

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska, Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiósł i najzgrabniejszy krój. Przy szkole pracownia sukien i kapeluszy. Pensjonarki przyjmuje się. 31719

A.) **Zakład** froeblowski Janiny Jsgielskiej Szkolna № 1. Przyjmuje zapisy codziennie od 10 do 4 po poł. 35709

A.) **Angielka** z francuzkim poszukuje lekcyj. Krucza № 47—13. 36146

A.) **Nauczycielka** która by mogła dawać korepetycję dwom uczennicom gimnazjum klas niższych, dostanie pokój przy rodzinie ruskiej. Ul. Nowowielka № 7, m. 5. 36059

A.) **Poszukuje** się zaraz nauczyciela do przygotowania młodego chłopca do 6-ej klasy gimnazjum realnego na wyjazd do Kijowa. Oferty osobiste w hotelu Saskim № 8, od 9—1 godziny po poł. 36111

Adres: pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1604r

Biuro nauczycielskie potrzebuje współpracownicy, posiadającej cztery języki. Mazowiecka 11. Marek. 36135

Buchalterji upoważniony przez Okręg Naukowy nauczyciel, specjalista Chwat, Bielańska № 16. 35976

Chcę brać lekcje języka szwedzkiego, warunki nadsyłać: „Svenskavän" Kurjer Warszawski. 35628

Francuz poszukuje lekcyj, ul. Piękna 20 m. 3, od 11-ej do 1-ej po poł. 32047

Lekcyj języka niemieckiego udzielam z konwersacją. Nowy-Świat 7, księgarnia W-go Wilanowskiego. 36036

Lekcyj muzyki i francuzkiego udzielam. Ul. Wspólna № 40, m. 12. 36012

Młody człowiek z wykształceniem 4-ch klas filologicznych i wyżej, znajdzie miejsce korepetytora na wsi. Jerozolimska 49, m. 9, od 4—6 po poł. 36197

Nauczyciele, guwernerzy potrzebni na wyjazd. Mazowiecka 11. Biuro pedagogiczne Marka. 35702

Nauczycielka przysposabia dzieci do szkó publicznych tanio i dobtze, tamże udzielają się lekcje na fortepianie po nader nizkiej cenie. Piwna № 13, m. 27. 1599r

Nauczycielka polka poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna № 37—25. 35009

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym, muzyką wyższą, konwersacją francuzką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Może przyjąć demi place. Szpitalna 3—8. 35367

Nauczycielka posiadająca gruntownie język polski, francuzki, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj. Sienna 19, m. 2. 35548

Nauczycielka muzyki z patentem udziela lekcyj. Hortensja № 1, m. 7. 35522

Nauczycielka poszukuje lekcyj i muzyki, cena przystępna. Chmielna 36—5. 35660

Nauczycielka muzyki udziela lekcyj na swoim fortepianie lub na mieście za bardzo przystępną cenę. Złota 24—11. 36096

Nauczycielka z wyższem przyrodniczem wykształceniem poszukuje lekcyj w swojej specjalności, przygotownje do egzaminów gimnazjalnych. Marszałkowska 86—18. Tamże lekcje muzyki. 36054

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, poszukuje lekcyj za umiarkowane wynagrodzenie lub stół i mieszkanie. Wiadomość u doktora, Marjańska 11. 36030

Nauczycielka z wyższym patentem (specjalność arytmetyka i język polski) udziela lekcyj i przysposabia do egzaminów. Złota 26, redakcja „Przeglądu pedagogicznego", od 2-ej do 4-ej po poł. Tamże jest nauczycielka z patentem konserwatorjum warszawskiego, posiadająca rysunki i malarstwo. 36023

Nauczyciel niemieckiego dla studenta prawa potrzebny. Chmielna № 56, właściciel. 36186

Nauczyciel lub student uniwersytetu ruski, któryby zechciał przygotować panienkę na patent dojrzałości, złoży adres i warunki w Kurjerze Warszawskim pod „Gimnazjum klasyczne". 36144

Osoba młoda, wykształcona, mająca wyższy patent, chce udzielać lekcyj matematyki i innych przedmiotów, posiada też języki. Adres: Hoża 14, mieszk. 10. 36033

Paryżanka młoda ma wolne godziny. Konwersacja, lekcje. Erywańska 18, m. 4, (szkoła.) Wiadomość: wieczorem od 6—8-ej. 35772

Potrzebna instytutka, katoliczka, młoda. Wiadomość: ulica Złota № 24, mieszkania 9, od godziny 9 rano do 3-ej po poł. 36056

Potrzebna na wyjazd osoba, z polskim, russkim, francuzkim i muzyką do chłopca 7-io letniego. Zgłaszać się o godz. 11—12. Hotel Lipski № 4. 36005

Potrzebna nauczycielka muzyki za obiady. Nowolipie 9, m. 3. 36187

Poszukuję osoby znającej gruntownie literaturę niemiecką i język angielski. Wiadomość: Nalewki 11, m. 3, od 10-ej zrana do 1-ej po poł. 36153

Potrzebny nauczyciel języka niemieckiego do 2-ch osób. Oferty z warunkami pod M. K. przyjmuje Kurjer. 36190

Student filolog udziela lekcyj lub korepetycyj. Żórawia № 41, m. 7. 35357

Student (izraelita), posiadający języki hebrajski i niemiecki, poszukuje lekcyj. Nowolipie 6, m. 14. 35356

Szkoła męzka prywatna Pigłowskiego Erywańska 18, przygotowuje uczniów do gimnazjów. 22358

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj, specjalnie russki język i inne przedmioty gimnazjalne. Nowy-Świat 21, mieszkania 30. 1598r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Wiadomość: Wspólna 36—22. 1618r

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, specjalność język ruski. Oferty al. Jerozolimska № 58, m. 28. 1619r

Student ruski, poszukuje lekcyj, przysposabia do szkół. Hortensja 5, m. 19. 36176

Zakład Froeblowski Marji Keller Senatorska 11, przyjmuje i wychowawczynie. 35699

Zakład freblowski Zofji Garbowskiej Zielna 11. Zapis wychowawczyń dzieci codziennie. 34563

Doniesienia osobiste.

Dla Gentlemana list od Mandarynki z Jaffy Warszawa. 36193

Dla A. B. Siemionówka list wysłany. 36211

List na poczcie poste-restante dla okaziciela rubla № 353541. Opiekun. 36168

List dla Kaliny wysłany od P. S. 36009

List dla Opiekuna, okaziciel rubla № 353541 wysłany poste-restante. 36027

List do Chryzantemy wysłany od Stefana. 360 0

List dla A. B. Siemionowka wysłany. 36047

Panna lat trzydzieści parę, katoliczka, z moralnego domu, mówią że miła, ciemnych włosów i oczu, mająca byt materjalny zapewniony, życzyłaby poznać szlachetnego człowieka, ze stanowiskiem, w celu matrymonjalnym.— Oferty proszę składać poste-restante pod „Niza." 35682

Złota Rybka ma list na poczcie. 36067

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Administracji domu w Warszawie lub Łodzi poszukuję. Kaucja w gotowiźnie. Oferty proszę nadsyłać pocztą do Łodzi pod adresem „Administracja" poste-restante. 1558r

Angielka z Londynu gruntownie francuski i włoski. Miodowa 3, oficyna 25. 34161

Bona młoda, polka, z kilkoletnią praktyką, życzy miejsca do dzieci i gospodarstwa. Posiada dobre rekomendacje. Wiadomość: Ordynacka 8—22. 35419

Buchalter-kasjer-korespondent z niemieckim, polskim, francuskim, energiczny, pracowity, zarządzał samodzielnie kilkanaście lat w jednej fabryce, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Referencje pierwszorzędne, w razie potrzeby kapitał. — Oferty przyjmuje Kurjer „O. O." 36142

Bona niemka poszukuje miejsca. Oferty pod „Miejsce" przyjmuje Kurjer. 36116

Bona niemka poszukuje zajęcia na godziny, może na stałą. Śliska 21, m. 7. 36037

Bardzo dobra bona francuzka przybyła. Kantor Komisowy, Niecała 9. 36203

Bardzo dobre warunki. Potrzebne na wyjazd bardzo zdolne staniczarki. Zgłaszać się: Wielka 31, m. 13, od godz. 9 do 1-ej i od 6-ej do 10-ej. 1593r

Człowiek młody posiadający trzy kłasowe wykształcenie pragnie objąć miejsce szwajcara lub woźnego. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski lit. „J. F. R.". 35597

Do zakładu introligatorskiego potrzebny uczeń z porządnej rodziny. — Świętokrzyzka 5. Fachowy. 35488

Dziewczynka do nauki kapeluszy potrzebna zaraz. — Marszałkowska 142, mieszkania 3. 35454

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Piękna 21, m. 8, 4—5-ej. 36094

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Nowy-Świat 21, m. 17. 36060

Inteligentna młoda osoba, muzykalna, znająca języki obce, specjalnie francuski z konwersacją, poszukuje miejsca do towarzystwa, zajęcia się domem, do dzieci lub interesu handlowego na przychodnią. Chłodna № 32, mieszkania 24, Zofja. 35553

Gorzelani bardzo zdolni i praktykanci do gorzelni zapisani w kantorze komisowym, Niecała 9. 35619

Ktoby z panów piekarzy potrzebował zdelnej sklepowej do filji. Kaucja 50 rs. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Marji." 36125

Kobieta w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca za gospodynię. Piwna № 13, m. 30. 36184

Młodzieniec obznajmiony z zajęciem kantorowem poszukuje miejsca. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Młodzieniec." 36120

Młoda osoba poszukuje miejsca gospodyni lub bufetowej. Ulica Wilcza № 26 lit. A., w sklepie pieczywa. 36093

Młody człowiek, posiadający chlubne świadectwa, ładnie piszący, poszukuje jakiegokolwiek biurowego zajęcia lub u pp. adwokatów oraz przyjmuje przepisywanie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Zajęcie." 36092

Młoda paryżanka ma wolne godziny. Konwersacja. Nowogrodzka 24—12. 36034

Młody człowiek, odpowiedzialny, technik-gospodarz, władający doskonale niemieckim, za granicą kształcony, szuka odpowiedniej posady w fabryce lub poważnem biurze jako technik lub korespondent. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer „Technikowi." 36180

Młody człowiek, inteligentny i elegancki, udziela konwersacji niemieckiej, przyjmuje prowadzenie korespondencji na godziny oraz tłómaczenia. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer „Korespondentowi." 36179

Młoda osoba, posiadająca kwalifikacje naukowe i język francuski, poszukuje zajęcia w jakim interesie handlowym, przemysłowym lub też do towarzystwa. Łaskawe oferty pod „A. B. 150" przyjmuje kantor Kurjera. 1580r

Młoda osoba, przyjezdna, poszukuje miejsca gospodyni albo sklepowej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. „Młoda osoba." 35463

Młody człowiek, posiadający polski, russki, obeznany z prowadzeniem ksiąg magazynowych, poszukuje posady. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Mazowiecka." 36167

Niemka rodowita udziela konwersacji. Oferty przyjmuje Kurjer „Konwersacja niemiecka." 36115

Osoba młoda, obznajmiona z korespondencją handlową w russkim i polskim języku oraz rachunkowością, z kilkoletnią praktyką, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Praca W. S." 35470

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca do towarzystwa, zarządu domem lub zaopiekowania się dziećmi, bez wynagrodzenia.— Oferty M. B. przyjmuje Kurjer Warsz. 36141

Osoba średniego wieku, wyższego towarzystwa, poszukuje miejsca na wsi lub w mieście do zarządu domem, towarzystwa, opieki nad dziećmi, może wyjechać do gubernji kijowskiej lub podolskiej. Wiadomość u Anieli Cichowskiej w Warszawie, Wspólna 14. 36081

Ogrodnicy zdolni, z dobremi świadectwami, zapisani w Kantorze Komisowym, Niecała 9. 36202

Osoba inteligentna poszukuje miejsca do osób starszych, zna się na kuchni, gospodarstwie wiejskiem, może wyjechać. Leszno 8—4, od 10—12-ej. 36219

Potrzebna panna do samodzielnego prowadzenia pracowni, na wyjazd. Wiadomość: Złota 31, m. 12. 35725

Panienka młoda, obznajmiona z handlem, poszukuje miejsca do sklepu. Zakroczymska № 4, mieszkania 12. 35271

Potrzebne są panny od lat 16—20 do fabryki. Zgłosić się można codziennie od godz. 8 do 6 wieczór, Pawia 38, m. 11. 34536

Panna służąca w średnim wieku, umiejąca krawiecczyznę, czesanie, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca w domach wyższych, arystokratycznych. Ulica Krucza 22, m. 6a, L. B. 34350

Przyjmę administrację domu. Wiadomość u adwokata W-go Abczyńskiego. Długa № 18. 35578

Pomocnik gorzelanego, wykwalifikowany, poszukuje za b. skromne wynagrodzenie miojsca na kampanję r. b. Br. Pieśla, p. Włodawę w Różance. 36126

Poszukuję odpowiedniej posady majstra piwowarskiego. Mogę złożyć kaucji rs. 1,500. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla „Piwowara." 36026

Polka szuka zajęcia się dziećmi, czytania, szycia. Żórawia 11—15. 36018

Rs. 1,000 gwarancji lub gotówką jako kaucję na posadę inkasenta w browarze lub dystylarni. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod Z. Z. 36025

Służąca pokojówka, niemka, potrzebna.— Wiadomość: Bielańska 4, mieszk. 8. 35395

Uczeń potrzebny do magazynu bielizny, z prowincji, w wieku lat 14. Marszałkowska 131, Gałkowski. 35358

Wykształcona niemka poszukuje zajęcia na godziny lub demi-place. — Elektoralna № 41, m. 10, przed południem. 36189

Znający gruntownie czynność meldunkową domu, życzy sobie przyjąć obowiązek prowadzenia meldunków lub zupełnego zarządu domem. W potrzebie może się powołać na rekomendację osób poważnych. Łaskawe oferty pod adresem: ul. Karmelicka № 11, mieszkania 24. 1600r

Zajęcia gospodyni do niewielkiego gospodarstwa poszukuje osoba młoda, inteligentna, znająca się na szyciu i kuchni. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Marji." 36132

Znam szycie, prasowanie, gospodarstwo domowe, poszukuję zajęcia u osób wiekowych, z rekomendacją. Chmielna 72—16, 36171

2,000 rubli kaucji. Przyjmę meldunki, zarząd, administrację dużego domu lub hotelu. Oferty „Stały mieszkaniec" przyjmuje kantor Kurjera. 36063

b) Zaofiarowane.

Bona niemka z szyciem potrzebna do starszych dzieci. Żórawia 29—4. 36123

Bona rodowita niemka z szyciem potrzebna Nowy-Świat 52, m. 10. 36073

Chłopiec potrzebny do fabryki powozów.— Leszno 52. 36207

Chłopiec na posyłki potrzebny do mydlarni. Pensja 4 ruble miesięcznie. Świętokrzyzka № 42. 36213

Do tapicera potrzebny jest uczeń zaraz od lat szesnastu. Ul. Złota 35, majster cechowy. 35839

Do kantoru jednej z większych fabryk w pobliżu Warszawy potrzebny jest pomocnik buchaltera. Ładny charakter pisma i język niemiecki wymagane obowiązkowo. Oferty przyjmuje kantor niniejszego pisma pod O. P. 36167

Do pracowni Wygodzkiej potrzebne kompletnie uzdolnione staniczarki i rękawiarka. Niecała 8. 36121

Do pracowni, Oboźna № 10, potrzebna maszynistka do maszyny Singera i podręczne do palt. 36072

Mechanicy znajdą stałe zajęcie w zakładzie optyczno-mechanicznym. Tamże potrzebny uczeń do warsztatu. Weisblum, Nowosenatorska 10. 34989

Młodsza potrzebna od 1-go października, prasowanie koszul męzkich nie wymagane. Instytutowa № 6, mieszkania 6, zrana od 10-ej do 12-ej. 36022

Niemka 30 lub 35 lat, z dozkonałą krawiecczyzną i szyciem bielizny potrzebna. Sienna 78, u właścicielki domu. 36188

Poszukuję na wyjazd do magazynu nut obznajmionego, sumiennego, młodego człowieka lub panny dla urządzenia i prowadzenia handlu nut, grającego na fortepianie.— Oferty „Was." przyjmuje Kurjer. 36131

Potrzebne są podręczne do krawiecczyzny. Chmielna № 19, mieszkania 18. 36136

Potrzebne są dziewczynki od 12 do 15 lat do roboty, płatne zaraz. — Grzybowska 61, m. 14. 36129

Potrzebna bona niemka do dwejga dzieci.— Ulica Biała № 2, m. 8. 36127

Potrzebne zupełnie zdolne spódniczarki.— Oferty przyjmuje Kurjer „Zdolne." 1612r

Potrzebne są zdolne szwaczki do futer.— Trębacka № 1, mieszkania 5. 36114

Potrzebna od kwartału sługa do wszystkiego. Hoża 47, m. 1. 36104

Potrzebna zaraz panna zdolna do krawiecczyzny na wyjazd. Wiadomość: Nowy-Świat 54, m. 4, zrana od 9 do 12-ej. 36076

Potrzeba dwóch uczniów na naukę do składu wędlin K. Pomińskiego, ulica Twarda № 12. Pierwszeństwo mają z prowincji. 36066

Potrzebny młody człowiek do większego domu handlowego w Warszawie, z najmniej czteroklasowem wykształceniem, ładnym charakterem pisma, chrześcjanin, znający dokładnie języki polski i russki, do życzenia byłby i niemiecki. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. lit. „A. G. 94." 36016

Potrzebny jest chłopiec do warsztatu ślusarskiego do nauki. — Ulica Wąski Dunaj № 20. 36062

Potrzebni zaraz czeladzie tapicerscy na długi przeciąg czasu, za większem wynagrodzeniem. Marszałkowska 123. 36011

Pończosznicze maszynistki, tylko zdolne, mogą mieć stałe zajęcie w fabryce, Nowolipie 9. 36194

Umiejący szyć znajdą korzystną robotę przy ubieraniu kapeluszy. Fabryka kapeluszy, rogatka Belwederska. 36205

Zdolna panna do krawiecczyzny damskiej.— Ul. Oboźna № 10, mieszk. 9. 36055

Zastępczo potrzebny lekarz na miesiąc do gubernji grodzieńskiej. Warunki dobre.— Zielna 24, m. 8. 36021

2 uczniów potrzeba zaraz do cukierni Wodzyńskiego, Miodowa № 21. 36017

Potrzebna do magazynu Maison Mercère uzdolniona panna do kapeluszy, zaraz. Nowy-Świat 20. 36095

Potrzebne zaraz zdolne panny do kołder.— Elektoralna 7, mieszkania 38. 36087

Potrzebne panny do krawiecczyzny. Twarda № 16, mieszkania 13. 36174

Potrzebne zdolne staniczarki. Leszno 26, m. 13. 36214

Potrzebne sa panny zdatne i podręczne.— Królewska 5, m. 13. 36217

Potrzebna przyzwoita osoba, skromnych wymagań, do wyręczania pani domu, w Warszawie. Oferty z określeniem wymagań przyjmuje Kurjer pod „Łagodna." 36215

Potrzebne podręczne i do nauki krawiecczyzny. Pańska № 18, m. 2. 36183

Potrzebna panna znająca język russki, za mieszkanie. Ul. Złota № 4, m. 13. 36173

Potrzebne staniczarki zdolne i podręczne do spódnic. Bednarska 21, m. 21. 36177

Potrzebna bona francuzka do 6-letniego chłopczyka. — Widok № 23, m. 6, od 12-ej do 2-ej. 36165

Potrzebne są panny do sukien zdolne i do nauki. Daniłowiczowska 8, m. 11. 35835

Potrzebna osoba (bez różnicy wyznania i narodowości), z konwersacją niemiecką i metodą poglądową na 2 godziny dziennie. Dzielna 67, u zarządzającego, od 3 do 4. 35824

Potrzebni uzdolnieni czeladzie i panny do okryć damskich. Trębacka № 13, Stankiewicz. 35943

Potrzebna zaraz spódniczarka i zdolna staniczarka. Wiadomość w sklepie J. Konarzewskiego, Marszałkowska № 145. 35893

Posadę dobrą wyrobię osobie, która pożyczy na 3 miesiące rs. 500. Procent 10%. Jestem odpowiedzialny, prócz tego poręczenie poważne. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. „C. K. 500." 35504

Potrzebna zaraz staniczarka. Trębacka № 3, m. 9. 35765

Potrzebne są panny zdolne do spódnic i maszyny. Wiadomość: Hoża 28, m. 10. 35782

Potrzebne panny i podręczne do kwiatów. Nowomiejska № 12, m. 11. 36159

Spódniczarki kompletnie zdolne potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 142, M. Godlewska. 35908

Starsza panna potrzebna, aleje Jerozolimskie № 78, pracownia sukien Malinowskiej. 35894

Służąca do wszystkiego potrzebna na wyjazd. Mazowiecka 20—17. 36118

500 rs. i więcej kaucji chce złożyć solidny i odpowiedzialny młody człowiek za zarządzanie większym domem, obeznany dobrze z przepisami policyjnemi. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Kaucja." 35739

Kupno i sprzedaż.

A. Starożytne: szafka, stolik, komódka do zbycia. Ulica Krakowskie-Przedmieście 6, m. 21. 35634

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. 33652

A) Meble. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka, toalety, biurka, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 33671

A) Meble z 6 pokojów z powodu zmiany posady do sprzedania. Ul. Krucza 10, stróż wskaże. 33672

Aeres: Octy specjalnie przygotowane do marynat, stołowe i kuchenne, poleca jedyna fabryka K. Wiland. Skład główny: Hoża 9. Gnojna 11, w targu Janasza. 35748

A) Pierwsza w Warszawie pracownia lamp gazowych Karola Burke, Niecała 1. Wyrabia i posiada na składzie wszelkich systemów lampy gazowe od wykwintnych do najtańszych, niemniej wykonywa urządzenia gazowe po cenach nader przystępnych. 1385r

A. Kartofle „Daubery różowe" z dostawą do domów, w mniejszych lub większych partjach. Szpitalna 10. 36144

Bilard do sprzedania w restauracji. Nowy-Świat № 40. 36051

Broszka i kolczyki brylantowe oraz futerko dla dziewczynki lat 15 do sprzedania. Jerozolimska № 78, m. 9. 36046

Bilard z blatem marmurowym sprzedam oraz kupię trzy lub pięć bil. — Jerozolimska 73, Buczkowski. 36185

Do sprzedania fortepian w dobrym stanie za rs. 60 oraz skrzypce do nauki. Mazowiecka № 11, m. 40. 36181

Dywany przeróżne, jak zawsze „najlepiej kupować" u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1609r

Dog szwedzki wspaniały, jedyny okaz w Warszawie, do sprzedania. — Warecka 10, m. 6. 36108

Dog niemający roku w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość: ulica Dobra № 51, mieszk. 10. 36106

Cytra koncertowa do sprzedania. Lipowa № 11, mieszk. 2. 36020

Do sprzedania szafa sklepowa oszklona, kontuar, dwie szafki kloszowe. Krakowskie-Przedmieście 60, u szewca. 36029

Do sprzedania lando, kocz z fordeklem, faeton, bryczka, linijka. Plac Witkowskiego 3. 36088

Do sprzedania szafy, łóżka, stoły, szafki.— Pańska 18—18, stolarz. 36198

Dwie maszyny Singera prawie nowa i Wilsona tanio sprzedam. Żórawia 4, mieszkania 21. 35897

Do sprzedania ogier rasowy. Marszałkowska 81, koszary. Zgłaszać się do zarządzającego stajnią. 36086

Do sprzedania meble fantazyjne kretonowe, stolik do szachów i szachy, obrazy, szafa dębowa, kwiaty doniczkowe, lodownia. Nowolipie 12, mieszkania 18, godz. 10—1, prócz świąt. 1568r

Do sprzedania lustra dwa w złoconych ramach, konsole marmurowe, tremo mahoniowe i żyrandol. Nowolipie 12, m. 18, godz. 10 do 1-ej, prócz świąt. 1569r

Fortepian do sprzedania. Wiadomość: Marjensztadt № 9, m. 1. 35407

Fortepiany, pianina, fisharmonje, sprzedaż (na raty), wynajem. 16 Mazowiecka, Herman i Grossman, największe składy. 1500r

Fabryka M. Sejdemana, Leszno 52, posiada do sprzedania faetony nowe i używane, kocz, amerykan, wolancik. 35742

Flet z hebanu i kości słoniowej do sprzedania; dwie lampy wiszące, fotel, kanapa wypłatana masiw. Kaliksta № 9, m. 1. 35302

Fortepiany używane w dobrym stanie sprzedaje Biuro Komisowe Ungra, Krakowskie-Przedmieście 9. 35518

Fortepian czarny za rs. 35 sprzedam. Wielka № 33—20. 36044

Futra dwa damskie, dwie półrotundy, futro niedźwiedzie sprzedam. Zastać można od 3 do 6-ej po południu, Hoża № 26, m. 12. 36035

Fortepiany, pianina stroję za rs. 1. Listownie: Stalowa 4, Żodkiewicz. — Fortepian sprzedaję za 30 rs. na raty. 36209

Fortepian Sejdlera sprzedam za rs. 350.— Krakowskie-Przedmieście 64—2. 36200

Fortepiany krajowe, zagraniczne, mało używane, poleca Tarnowski, Królewska 3. 36170

Fortepian, lustro, szafę, suknie, palto jesienne sprzedaję. Krucza 46—9. 36169

Fabryka powozów W. Mroczkowskiego, Leszno 6. Faetony, karety, wolanty, bryczki, najnowsze fasony; wszelkie reparacje jaknajakuratniej wykonywa, ceny możliwie niskie, z czem poleca się JW. Panom. Tamże jest kareta dwuosobowa używana. 35230

Fortepian wiedeński do sprzedania. Ulica Hoża № 38, m. 18. 35103

Garnitur pluszowy, otomana, garnitury stare tanio. Bracka 8, m. 19. 36210

Jest do sprzedania futro z mężczyzny wzrostu słusznego prawie nowe i palto zimowe.— Piwna № 13, m. 27. 1597r

Koń roboczy do sprzedania. Smolna 10. 35342

Kocioł parowy 30-konny i maszyny od 15 do 100 koni, do sprzedania. Ostrowski, Nowy-Świat 43. 34551

Kasy ogniotrwałe wewnątrz stalą wykute 25% taniej od innych cenników oraz szkatuły żelazne do przyśrubowania, plombmaszynki firmowe. Tłomackie 13, Sikorski. 32447

Kupuję i sprzedaję garderobę mało używaną. Hoża 8, m. 2. 36196

Kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół jesionowe naturalne, urzędowej roboty, za rs. 30, komoda z biurkiem za rs. 20. Jerozolimska 67, m. 23. 1617r

Kasę ogniotrwałą Zielezińskiego, szkatułę sekretną zbywam. — Chłodna 40, Matyszkiewicz. 35253

Kredens trzyskrzydłowy do sprzedania. Ul. Wielka 31, skład węgla. Tamże cztery chomonta. 35776

Kasy ogniotrwałe z zegarowym mechanizmem, pancerne, jedynie wyrabia fabryka Sikorskiego, Marszałkowska 125. 26218

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 1413r

Koni para silnych, rosłych, 5-letnich, zdatnych do powozu i pociągu, razem lub pojedynczo do sprzedania w Hotelu Polskim. 35795

Koń wierzchowy wybornie ujeżdżony, z dobremi chodami, nadzwyczaj silny, do sprzedania. Wiadomość w ujeżdżalni B. Krause, przy ul. Kaliksta 3. 1608r

Lustro do sprzedania, długości 61—34 centymetry. Hoża 10, m. 9. 36079

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 35288

Meble bardzo gustowne, w wielkim wyborze, tak całe urządzenia, jak pojedyńcze sztuki. Ceny niepraktykowanie niskie. № 12 ulica Niecała № 12, w bramie, 1-sze piętro, (gdzie zakład fotograficzny W-go Twardzickiego). 34465

Meble z czterech pokojów wyprzedaję, salonowe, szafę, kredens, otomanę, umywalnię. Wspólna róg Marszałkowskiej 44, mieszkania 8. 34062

Meble. Garnitury salonowe, czarny pluszowy, orzechowy rs. 75, angielski 50, fantazyjny 36, otomany gustowne 18 rubli. Widok, 22—24. 35523

Meble, garnitury czarne, orzechowe, budua-rowe, otomany, kredensy, szafy, łóżka, biura, bibljoteki, stoły dębowe sprzedaję tanio.— Bracka 9, m. 12. 35980

Meble za bezcen! Kompletne urządzenia, garnitury czarne, orzechowe, lustra, otomany, kredensy, szafy, biura, szeslongi, firanki. Niecała № 1, m. 28. 36218

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, lustra i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszk. 13. 36212

Maszyna Singera ręczna i nożna, wyżymaczka do sprzedania. Żelazna № 52, mieszkania 7. 36008

Maszyna oryginalna Singera, mało używana, tanio. Bednarska № 18, m. 32. 36182

Maszynę Whelera-Wilsona prawie nową, z przyborami, tanio sprzedam. Sosnowa 14, m. 16. 36122

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20—15. 36102

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 36039

Mebli garnitur czarny, orzechowy, otomana, szeslong i inne, oraz obstalunki, przeróbki bardzo tanio. Marszałkowska 123, tapicer, róg Siennej. 35711

Otomany rozkładane, które po rozłożeniu zastępują 2 łóżka lub 4 łóżeczka dziecinne z materacami, u tapicera, Chmielna 10. 34690

Otomana urzędowej roboty, garnitur do sali, garnitur gabinetowy do sprzedania. Marszałkowska 115—10. 35996

Otomana do sprzedania za 16 rs. Złota 40, m. 3. 36099

Piękne pokojowe pieski po 50 kopiejek.— Zgoda 3, mieszkania 5. 36091

Pianino Pleyela sprzedam za rs. 350. Krakowskie-Przedmieście 64—2. 36201

Pianino czarne krzyżowe i symphonion używane do sprzedania. Złota 20, m. 17. 36162

Piece i kominki „Szuberskiego" i „Salamandra" oraz szafy kąpielowe. Reprezentant T. Kozłowski, Wierzbowa 8 i Bracka 25. 35129

Pianina, fortepiany najnowszych systemów po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach, poleca Nowicki, Nowy-Świat 34. 35361

Rowery „Fenomen." Pierwszorzędny pod każdym względem wyrób. Niebywale lekki chód. Cena za gotówkę rubli 185. Sprzedaż na rozpłaty. Jerozolimska 31. 29734

Rower pneumatyczny nowy sprzedam za bezcen. Nowy-Świat 64—10. 36195

Rower pneumatyczny, prawie nowy, daję na wypłat. Leopoldyna 20. 36156

Rzadka okazja nabycia razem lub pojedyńczo kilku rowerów nowych najsłynniejszej fabryki paryskiej „Rouxel et Dubois", po cenach b. przystępnych. Wiadomość w cyklodromie, róg Składowej i Nowogrodzkiej. 36083

Rower dwuosobowy, t. zw. „tandem", nowy, do nabycia za przystępną cenę w cyklodromie, Składowa № 1. 36085

Rower damski nowy, najświeższej konstrukcji, do nabycia. Wiadomość w magazynie okryć damskich Marty Józefiny, ul. Szpitalna 8. 36084

Są do sprzedania tanio pojedyńcze tomy: „Encyklopedji Orgelbranda większej", „Słownika geograficznego" i „Historji powszechnej" Cezara Cantu. Chmielna 48, m. 11. 1594r

Szeslong i fotel używany roboty Simlera sprzedam tanio. — Żórawia 22, stróż wskaże. 35734

Siodła i uprzęże wyrabia specjalnie i najtaniej rymarz Adam Zawadzki, Królewska № 6. 32639

Szafa i komoda jesionowe do sprzedania.— Rogatka Mokotowska № 6, mieszkania 15, u stróża. 36119

Sprzedaje się masiw urządzenie sklepowe sosnowe mahoniowe, zdatne do każdego sklepu. — Wiadomość: Nowy-Świat № 29, u stróża. 35050

Stylowe sypialnie, szafy, urządzenia jadalne pięknej roboty. Chłodna 38, stolarz. 36045

Sprzedaję garnitur czarny, otomanę, szafę, umywalnię i inne rzeczy. Marszałkowska 76, stróż wskaże. 31561

Sprzedaję kozetkę, konsolę, pólki mahoniowe, lustro duże, porcelanę, szkła dawniejsze, frak, elki damskie, wszelkie ozdoby salonowe. Nowy-Świat 26, mieszk. 14. 36178

Tanio sprzedaję żakiet pluszowy i futro czarne. Marszałkowska 58, Jahnet. 35577

Ule ramowe z silnemi rojami sprzedaję. Obok kolei petersburskiej, Esplanadowa 18. 35048

Uwaga. Z powodu wyjazdu za granicę są do sprzedania meble w dobrym stanie. Żórawia 25, mieszk. 2. 39164

Urządzenie trzech pokojów dębowe petersburskie, meble i koń dziecinne. Ulica Wilcza 59. 36014

Wolancik używany do sprzedania za rs. 140. Leszno 52. 36208

Wyprzedaż za bezcen wybornych soków malinowego i wiśniowego, duża butelka rubla, przysyłającym naczynia 40 kop. funt. Żórawia 20, mieszkania 1. 35929

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania garnitur mebli mahoniowych i różne sprzęty domowe. Orla 11, mieszkania 32. 35386

2,000 drzewek kasztanowych, jednoroczne i 2-letnie, do nabycia. Wiadomość: Marszałkowska 86, m. 11, od godziny 2—5-ej. 1586r

Interesy handl. i majątk.

Bufet z przekąskami do wynajęcia w składzie wódek. Tamka 32. 36117

Do sprzedania sklepik wiktuałów z powodu wyjazdu. Ulica Łucka № 31. 57233

Dom do sprzedania na Nowej Pradze. Kowelska ulica № 10, zmarłego majora Wołkowa. O cenie wiadomość u wdowy zmarłego od godz. 12 do 3 każdodziennie. 35744

Do sprzedania zaraz sklep spożywczy z dystrybucją w bardzo przyzwoitem miejscu.— Cena umiarkowana. Żórawia 41, mieszkania 31. 36090

Do sprzedania kolonja 3,000 □, w tem dom 30 □ murowany, zdatny na fabrykę lub t. p., w Ochocie. Wiadomość w Pociesze, za rogatką Jerozolimską. 36048

Do sprzedania stołownia prywatna z powodu wyjazdu. Wiadomość w sklepie bielizny, Elektoralna 17. 36192

Dom z ogrodem sprzedam, zamienię na większy. Ulica Złota. Dochód rs. 6,700. Oferty w Kurjerze, signum „Złota." 36071

Grodzisk. Plac do sprzedania 33,900 łokci □ graniczący z drogą dyrekcyjną, po 25 kop. łokieć, także dom murowany w mieście. Wiadomość u Dorocińskiego. 1614r

Kawiarnia z powodu zmiany interesu do sprzedania. Wiadomość: ulica Mazowiecka № 5. 36008

Majątek przy kolei, z lasem, pałacem sprzedam. Marszałkowska 127, m. 15, do 12-ej, od 3 do 5-ej. 36160

Majątek pod Warszawą, 25 włók, do zamiany na majątek w okolicach Miechowa lub pod Krakowem. — Wiadomość: st. Sirotino, W. Ch. Las. 36134

Magle do sprzedania. Ulica Twarda № 36. 36100

Magle do sprzedania. Żórawia № 8. 360724

Otwock. Prawie trzy morgi lasu świeżo oparkanionego, punkt najlepszy, nabyć można połowę. Tamże willa do sprzedania. Wiadomość: Królewska 25, mieszkania 4. 34508

Potrzebne 3,000—4'000 rs. na 10%. Lokacja bardzo pewna. Wiadomość u adwokata Rozenmana, Bagno 2, między 5—7 wiecz. 36143

Plac do sprzedania 11,300 łok. kw., przy ulicy Leszno № 84. Wiadomość na miejscu, u właściciela. 36128

Pożądany wspólnik z małym kapitałem do urządzenia cukierni przy restauracji klubowej. Wiadomość: Nowy-Świat № 35, mieszkania 9. 36101

Pralnia do sprzedania z powodu samotności. Ulica Nowiniarska № 14. 36038

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, egzystujący z powodzeniem od lat pięciu, do odstąpienia. Wiadomość: Krucza № 31, w dystrybucji. 36098

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Nowolipki № 78. 36149

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, mieszkanie duże. Nowogrodzka 14 A. 36069

Sklep kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny z wygodnem mieszkaniem i dobrem utrzymaniem sprzedam zaraz. Włodzimierska 2. 36068

Sklep dystrybucyjno-spożywczy dobrze procentujący do sprzedania za cenę przystępną. Kościelna № 12. 36061

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość: Wilcza № 26. 36010

Sprzedaż zarybku karpi w Brwinowie odbywać się będzie codziennie od 1-go października. — Wiadomość: administracja dóbr Brwinów, przyst. kolei warsz.-wied. 36206

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leopoldyny № 2. 35688

Sprzedam majątek 18 włók, bez służebności, od kolei 10 wiorst, w tem lasu 3 włóki, łąki 3 włóki, reszta ziemia pszenna, budowle murowane. Wiadomość: Chmielna 64, m. 25, od 6 do 8-ej. Bez pośrednictwa. 36158

Sklep z wędlinami do sprzedania. — Twarda № 28. 36161

Skład węgla do sprzedania z gospodami. Ul. Piękna № 50. 36157

Sklep duży o 3-ch oknach, z dwoma pokojami i piwnicą, do wynajęcia od 1-go stycznia 1895 r. Miodowa № 4. 33927

Sklep dystrybucyjno-norymberski do sprzedania. Złota 8, mieszkania 25, od godziny 3 do 6-ej. 35163

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, 30 lat egzystujący, jest do sprzedania zaraz. Ul. Twarda № 12. 35644

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Hoża № 7. 35525

Sklep spożywczo-kolonjalno-dystrybucyjny do sprzedania. Ulica Sienna № 15. 34425

Wspólnika lub wspólniczki z kapitałem od 1,000 rs. poszukuje człowiek samotny do interesu fabrycznego. Oferty pod lit. L. Zet. przyjmuje Kurjer. 36075

W dobrach Swierszczów, gub. lubelskiej, sprzedaje się 70 morgów sekcji lasu do wyrębu, kilka tysięcy sztuk starodrzewu i 23 włóki starego lasu na wyrąb od 1-go października r. b. Poczta Łęczna, stacja Rejowiec dr. nadw., administracja dóbr. 39130

500 rs. potrzebuje urzędnik na spłatę w ciągu lat trzech ratami miesięcznemi.—Procent dobry, odbiór pewny od płatnika. Oferty poste-restante dla okaziciela premjówki serbskiej 57, serji 4597. 1613r

6,500 rs. są do wypożyczenia razem lub częściowo na nieruchomość w Warszawie. Jeaozolimska № 78, m. 9. 35349

10,000 rs. ktoby miał do odstąpienia na pierwszym numerze hypoteki ziemskiej w gubernji warszawskiej, zechce złożyć ofertę pod „H. L." w Kurjerze Warsz. 36154

11,000 rubli potrzebuję na spłatę, na dobrą hypotekę miejską. Obożna № 4, m. 10, od 4 do 6-ej. 36070

12,000 do ulokowania na domu w środku miasta po Towarzystwie, na 1-szy numer. Wiadomość: Wronia 60, u gospodyni, od 2 do 5-ej. 35348

Lokale.

a) Poszukiwane.

A) **Zakład** przewozowy Józefa Weicenbluta, Przechodnia 1, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach, opakowania mebli, załatwia posyłki koleją, pocztą i statkiem po cenach najniższych. 36133

A. **Wróblewski** i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja: Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1591r

A) **Zakład** przewozowy Kunkel i Nowicki Trębacka 5. Poleca swe usługi wchodzące w zakres przeprowadzek, opakowań mebli i przewóz towarów—po cenach najumiarkowańszych. 31510

„**Konkurencja,**" kantor przewozowy, Erywańska 11, uskutecznia przeprowadzki na specjalnych wozach, z ustawieniem mebli i gwarancją za całość, pakuje meble, lustra, dzieła sztuki; poleca skrzynie własnego wyrobu, załatwia posyłki koleją, pocztą i statkiem. Przyjmuje meble na przechowanie. 1544r

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-em piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Potrzebny tani pokoik dla kobiety. Żórawia 7, mieszkania 2, parter. 36124

Poszukuję lokalu: cztery, pięć obszernych, wszelka wygoda, nie wyżej drugiego piętra, 400—500 rs. rocznie. Oferty: Nowo-Wielka 13—5. Okolica bezwzględna. 36204

Poszukuje się od 1 października lokalu frontowego, z 4—5 pokoi, w domu skanalizowanym, w samem śródmieściu. Oferty: Warszawa poste-restante pod literami K. W. 35925

Potrzebne zaraz, lub od 1 października trzy pokoje i kuchnia. Oferty składać: Chłodna 3, m. 4. 35887

W dzielnicy Nalewkowskiej poszukuję mieszkania, z 6—8 dużych pokojow, na 1-m lub 2-m piętrze. Hotel Drezdeński 20. 35806

Z powodu wyjazdu, do odstąpienia mieszkanie, 6 pokoi, kuchnia, przedpokój i wanna. Żórawia 36, m. 3. 35735

b) Zaofiarowane.

Dla przyzwoitej kobiety pokój do odnajęcia, przy pojedyńczej kobiecie. Marszałkowska 97, m. 15. 35555

Do wynajęcia od 8-go października 1894 r. 7 pokoi, z wszelkiemi wygodami, od frontu, dom skanalizowany. Żórawia № 15, wiadomość na miejscu. 36032

Do wynajęcia od października salon, gabinet, elegancko umeblowane, przedpokój, osobne wejście. Świętokrzyzka 27—15. 34746

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go października dwa pokoje i kuchnia. Drewniana № 7. 3 053

Dla pana (izraelity) jest pokój, z całodziennem utrzymaniem. Karmelicka 4, mieszkania 4. 36103

Jest do wynajęcia sklep, w którym egzystowała kawiarnia lat 12. Piwna № 37. 36015

Jest pokój do wynajęcia, 1-e piętro. Ulica Wspólna, d. № 40, m. 12. 36013

Marszałkowska 92, róg Nowogrodzkiej, mieszkanie złożone z 6-u pokojów dużych, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od października. 35446

Mieszkanie bardzo ładne, złożone z 2-ch dużych i małego pokojów, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze, z 2-ma wejściami, w pobliżu placu św. Aleksandra, do wynajęcia, od 1 października. Cena przystępna. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „G." 36042

Nowy-Świat № 9. Do wynajęcia zaraz 6 pokoi, pierwsze piętro 1,000 rs., od 1 października, sklep za 230 rs., od 1-go stycznia sklep i pięć pokoi rs. 1,600. Wiadomość: u administratora domu Śliska № 10, mieszkania 4, zastać można zawsze o godzinie 4-ej. 34379

Od 1-go października do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią lub trzy pokoje, na kantor lub skład. Tłomackie № 6, u rządcy domu. 35341

Od października 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg i zlew, rs. 15 miesięcznie. Wolność № 10. 35707

Od 1 października r. b. do wynajęcia na 1-m piętrze pięć dużych, ładnych pokoi, z przedpokojem, kuchnią, pasażem, wygódką, zlewem i wodociągiem. Grzybowska, róg Ciepłej № 31. Tamże na 1-m piętrze dwa salony z gabinetem i przedpokojem i oddzielne dwa pokoje z kuchnią. 36003

Obszerny salon umeblowany, obsługa, samowar, do wynajęcia. Złota 25—8. 36137

Od 1-go października do wynajęcia salon z gabinetem, ładnie umeblowany, z usługą i samowarem, od frontu, 2-e piętro. Marszałkowska № 116, m. 5. 35528

Piwnica duża do wynajęcia. Nowy-Świat № 53. 35028

Pokój duży, z meblami, fortepianem, obsługą. Mazowiecka 11, mieszkania 19. 35704

Pokój duży, frontowy, 2-e piętro, z meblami lub bez, dowynajęcia każdego czasu, Warecka 15—7. 35281

Pokój duży przy familji, osobne wejście, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Nowo-Senatorska 6, drukarnia 35722

Pokój duży, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 października.. Wspólna № 5, m. 6. 36113

Pokój do wynajęcia umeblowany, dla mężczyzny lub kobiety, usługą, można z życiem. Bracka 22. 36002

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia, samowar, usługa, obiady. Żórawia № 23, mieszkania 25. 36078

Pokój elegancki, frontowy, jest do wynajęcia. Tamże pomieszczenie dla inteligentnej panienki. Bielańska 4, m. 7. 36199

Pokój umeblowany, obszerny, frontowy, z przedpokojem, wynajmę, Krucza 31, mieszkania 1. 36150

Pokój lub pomieszczenie, przy wdowie, dla kobiety moralnego prowadzenia. Śliska 9 d., m. 9. 36191

Pałacyk, osiem pokojów, trzy suterynowe; ogródek, werenda, od października. Piękna № 44. 36006

Pomieszczenie dla panienki, z całodziennem utrzymaniem. Chmielna 9, mieszkania 4. 36057

Sezon zimowy, Otwock. Willa pp. Keller, obok zakładu leczniczego D-ra Geislera. Mieszkanie z 2, 3 lub 4 pokoi z kuchniami. Jedno na zimę już zajęte. Wiadomość na miejscu lub Senatorska № 11, m. 15. 35615

Sklepy z obszernym lokalem, na restaurację lub inny zakład, oraz lokale od 2 do 6-u pokojów, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, do wynajęcia od października r. b. Nowy-Świat 24. 35441

Salon o 3-ch oknach, gabinet i pokój sypialny, przedpokój, umeblowane, z wejsciem frontowem od ulicy, do wynajęcia od 1 października. Świętokrzyzka 34, m. 1. 1616r

Sklep obszerny do odstąpienia, Marszałkowska, prawa strona od ogrodu. Reflektanci podadzą adres do administracji Kurjera Warszawskiego pod literami „J. L. 15." 36109

Sklep z dwoma wchodami, za rs. 20 miesięcznie, zaraz. Mokotowska 55. 36041

Zaraz do wynajęcia pokój, z osobnem wejściem. Ulica Długa № 25, m. 49. 36031

Zaraz do wynajęcia 2 lokale, w oficynie, 2-e i 3-e piętro, po 4 pokoje, z przedpokojami, pasażami, pawlaczami, waterklozetami. Mokotowska 59. 35025

5 pokoi z balkonem, od frontu, całkowicie lub częściowo, do wynajęcia z d. 1 października. Wiadomość na miejscu. Krucza 34. 35587

5 pokojów do wynajęcia zaraz, z wszelkiemi wygodami, w domu skanalizowanym. Leszno 33. 35450

4 pokoje, kuchnia, balkon od ogrodu, od 8-go października, za 25 rs. miesięcznie. Mokotowska 55. 36040

7 pokojów, przedpokój, pokój dla służby, wanna, waterklozet, prysznic, 3 komórki, 1-e piętro, do wynajęcia od 1 października 1894 r., za cenę rs. 900 rocznie. Złota 23 36138

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka z dyplomem warszawskiego uniwersytetu z upoważnienia władzy przyjmuje panie na kurację bez meldunku. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli. Udziela porad od godziny 4 do 7-ej. Królewska 31, mieszkania 14. 29662

A) **Anna** Ocetkiewicz, Niecała 2, poleca na sezon jesienny flanele, bachany, bluzki, szlafroczki i t. p. 35796

A) **Plamy** bezpowrotnie wywabia, pierze, chemicznie, farbuje. Leszno 26. 33274

Akuszerka przyjmuje panie na słabość bez meldunku, z umieszczeniem dziecka, pokoje oddzielne, radzi w zakresie swej specjalności, cena umiarkowana. Chłodna № 8, parter. 36112

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację bez meldowania! Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 36147

Akuszerka przyjmuje na słabość, udziela porad, umieszcza dzieci. Długa 27, mieszkania 14, parter. 36152

A) **Nowy-Świat** 70, wprost Świętokrzyzkiej, skład materjałów aptecznych M. Zawadzkiego—poleca farby, masy, zaprawy. 36004

Człowiek młody, energiczny, zacnej rodziny, podupadły, uprasza prawdziwie uczciwych ludzi o pomoc rs. 200, do założenia interesu Najsumienniej spłacę ratami. Łaskawe oferty przyjmie Kurjer „Sumiennemu" za okazaniem kwitu. 36019

Domu 6, m. 4, Kapitulna, wieczorem w czwartek zaginął pinczerek, wierzch i łebek kasztanowate spód, nóżki białe. Znalazca otrzyma rs. 5 nagrody. 36043

Do wspólnej nauki (przygotowania do klasy wstępnej gimnazjum) potrzebny chłopiec 8-letni. Miedziana 1, u właściciela domu. 36024

Do prywatnych lekcyj tańca brakuje kilka dorosłych panienek. Nowy-Świat 38—4. 36107

Do panów rękawiczników, przyjmuje do kroju. Choiński. Chmielna 70. 35718

Froter Michał Drobut, przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres froterski, oraz zaprawianie podłóg systemem wapiennym, za umiarkowane ceny i wykonywam roboty z całą sumiennością i solidarnością. Aleja Jerozolimska № 74. 36148

Froter przyjmuje wszelkie obsalunki po przystępnej cenie. Krucza № 10, m. 11. — Władysław Zubrzycki. 36140

Hygieniczne podeszwy gumowe, po cenie 1.20, 1.50, 1.80, przymocowywa się w przeciągu 24 godzin tak do nowego jak i starego obuwia, w głównym składzie wyrobów gumowych F. Wierzbicki i S-ka, hotel Angielski, róg Wierzbowej i Trębackiej. 1398r

Kapelusze gotowe, po cenach przystępnych. Żórawia 1, w sklepie Warszyńskiej. 36216

Kapelusze do ubierania od 30 kop. Marszałkowska № 125, m. 19. 36155

Młoda mężatka weźmie dziecko do piersi, pokarm świeży. Wiadomość na Woli № 14, dom W. P. Tomaszewskiego. Kunowski. 35385

Modystka, Paulina Rogińska przeprowadziła się na Miodową № 5, parter. 33918

Najtaniej! Farby olejne zagraniczne, oraz wszelkie materjały artystyczno-malarskie poleca firma „Nemo. 10 Bracka 10. 34972

Nagrody rs. 3. Zgubiono srebrny damski zegarek, dewizka z orzełkiem. Znalazcę proszę odnieść: Freta 22, rządcy. 36052

Nagrody rs. 25. Przechodząc wczoraj wieczorem przez ulicę Twardą, zgubiono kolczyk brylantowy, w srebro oprawny, z bandelokiem szmaragdowym. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot tegoż za powyższą nagrodą na ulicę Ciepłą № 1, m. 5. Pp. jubilerów prosi się o zwrócenie uwagi. 35999

Od 60 kop. kapelusze filcowe, damskie, dostać można: Marszałkowska 150, Nowy-Świat 33; tamże odnawianie i przerabianie starych kapeluszy, na najnowsze formy. 33999

Obiady prywatne od 30 kop. Chmielna 9, m. 4. 36058

Obiady prywatne, wyborne, wydaję na miasto. Krucza 31. Kuchnia 1. 36151

Obiady smaczne, zdrowe, na świeżem maśle, od 35 do 40 kopiejek; tamże pokój umeblowany. Krakowskie-Przedmieście № 6, mieszkania 5. 34271

Pracownia sukien damskich „Stefanji" przeniesioną została z ulicy Świętokrzyzkiej na ulicę Zielną 23. Przyjmuje, wykończa suknie starannie, z dobrym gustem. Ceny umiarkowane. 34005

Prostytucja potajemna w Paryżu. D-ra Martineau, przekład J. Lubeckiego. Najznakomitsze i najciekawsze studjum współczesne z dziedziny nierządu pokątnego i strasznych jego klęsk, dla osobników rodziny i społeczeństwa. Obrazy upadku obyczajów nowego Babilonu.—Badania nad powstaniem prostytutek.—Autobiografie ich.—„Biedne lwice," kokotki, kochankowie bezimienni.—Stręczyciele i ich działalność.—Sklepy podejrzane i kryjówki.—Stronnicy wolnej prostytucyj, bezzasadność ich dowodzeń.—Prostytucja jako rzemiosło.—Środki zaradcze.—Nadzór.—Oględziny etc. etc. Cena rs. 1. Ulubienice Safony opracował J. Lubecki 40 kop. We wszystkich księgarniach. Skład główny: Marjensztadt 27, m. 5. 34049

Poszukuje się dziewczynki, starannie wychowanej, od lat 8-u do 9-u do wspólnej nauki, mającej się odbywać na ul. Królewskiej. Wiad. ul. Aleje Ujazdowskie № 35, m. № 7, od 3-ej do 5-ej. 35595

Pióra strusie najtaniej poleca specjalna fabryka S. Goldflam: Nowy-Świat 33. 32465

Przyjmuję suknie do roboty od rs. 3 oraz bieliznę po cenie przystępnej. Piękna 40. Jadwiga. 35344

Sudorivorat. Dostać można we wszystkich miastach gubernjalnych i powiatowych.

Sudorivorat. Dostać można w Warszawi we wszystkich magazynach obuwia i sklepach galanteryjnych.

Sudorivorat. Wyściełaczka hygieniczna do wkładania w obuwie męzkie i damskie.

Sudorivorat. Pochłania pot i nieprzyjemną woń nóg.

Sudorivorat. Krakowskie - Przedmieście № 38, m. 12, wynalazca S. Szczepański, 30618

Szkielety pod abażury najnowszych fasonów, bardzo tanio. Złota 20—17. 36163

Tanio! sprzedaję kapelusze ubierane podług najświeższych modeli. Przyjmuje do fasonowania i ubierania, pióra do prania i fryzowania. Wspólna № 16, m. 2. 36097

W miesiąc wyuczam szycia kapeluszy słomkowych ręcznie i na maszynie. Wilcza 18, m. 27. 36175

Wyjeżdżam do Antwerpji, poszukuję towarzysza. Wielka 47, m. 11. 36077

20 lub 21 września zgubiono pugilares z listami pożyczki premjowej 1-ej emisji S. 03192 № 10, S. 16781 № 42 i 2-ej S. 6563 № 28. Uprasza się o zwrot pod adresem zamieszczonym w pugilaresie. 36172

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne zwyczajne od rub. 2.75.

108 Marszałkowska. Łóżka systemu agielskiego od rub. 12.

108 Marszałkowska. Łóżka na sposób wiedeński od rub. 14.

108 Marszałkowska. Łóżeczka dziecinne z siatką od rub. 5.25.

108 Marszałkowska. Umywalnie z garniturami emaljowanemi od rub. 4.75.

108 Marszałkowska. Wanny z piecykami, klozety pokojowe, welocypedy dziecinne.

108 Marszałkowska. Maszynki benzynowe, naftowe, żelaza do prasowania: stalowe, mosiężne.

108 Marszałkowska. Wagi różnych systemów, łańcuchy bezpieczeństwa, zatrzaski angielskie.

108 Marszałkowska. Scyzoryki, brzytwy, nożyczki, oraz noże stołowe fabryki Gerlacha.

108 Marszałkowska. Wyżymaczki oryginalne amerykańskie „Empire," oraz wszystkie części oddzielne do tychże, poleca najtaniej skład towarów żelaznych i wszelkich naczyń kuchennych Gustawa Wisnowskiego. 35066

*) **Okazja**! Firanki i story w rozmaitych gatunkach bardzo tanio wyprzedaje Z. Gutman: Bielańska 23, 1-e piętro. 34145

***) **Halki** ciepłe, kosztujące w sklepach rs. 6, sprzedaję 4.50, maszynowe 3.50. Czysta 8—28.

***) **Suknie** damskie i dziecinne przyjmuję. Robota elegancka, ceny przystępne. Czysta 8—28. Tamże potrzebne podręczne i do nauki. 36105

******) **Rękawiczki** litewskie damskie wyborowej skóry, kolorowe i czarne, 2-guzikowe 3 pary 150 kop., 3-guzikowe 3 pary 180 kop. Zamszowe damskie doskonale piorące się 3-guz. para 80 kop., 4-guz. para 90 kop., 6-guz. para 115 kop., poleca fabryka Józefa Lukrec: Tłomackie 3. 1427r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Сентября 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).